



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

XI kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Petycji (9.)

28 lutego 2024 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia lit. d w art. 2a ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (P11-10/23).
2. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu doprecyzowania w art. 68 ust. 1 pkt 6 przyznania przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego bonifikaty kościołom i związkom wyznaniowym przy zakupie nieruchomości (P11-11/23).
3. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej dopuszczenia egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności, innych niż alimentacyjne, z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych, tj. 25% (P11-12/23).
4. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej nowelizacji ustawy z dnia 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw, w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość uznania złóż za strategiczne bez udziału gminy, na obszarze której one występują i dopuszczającym możliwość wykorzystywania górotworów pod powierzchnią gminy dla magazynowania sprężonego CO₂ wraz z domieszkami (P11-13/23).
5. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia art. 523 §1a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, regulującego możliwość wniesienia kasacji przez Prokuratora Generalnego opartej wyłącznie na zarzucie niewspółmierności kary w sprawach o zbrodnie (P11-15/23)
6. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 12 i art. 131 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, poprzez uprawnienie rady gminy do ograniczenia czasowej sprzedaży napojów alkoholowych oraz zmiany górnej granicy godzinowej zakazu prowadzenia reklamy i promocji piwa w telewizji, radiu, kinie i teatrze (P11-16/23).
7. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, poprzez wydłużenie okresu przedawnienia karalności przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym oraz zaostrzenia tych przestępstw sankcją karną pozbawienia wolności wynoszącą 5 lat (P11-17/23).
8. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia pkt 2 w art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu usunięcia z katalogu wyłączeń prawa pierwokupu sprzedaży nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, która następuje między osobami prawnymi tego samego kościoła lub związku wyznaniowego (P11-18/23).
9. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, poprzez wyłączenie rektora uczelni spod ustawowej zasady limitu kadencji w senacie uczelni publicznej (P11-20/23).
10. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 16 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, celem umożliwienia zawierania na czas nieokreślony umów o wsparcie lub powierzenie zadania publicznego polegającego na prowadzeniu placówki wsparcia dziennego (P11-21/23).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczący przewodniczący Robert Mamałowicz oraz zastępca przewodniczącego Ewa Matecka)

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŁOWICZ

Bardzo serdecznie witam państwa na dziewiątym posiedzeniu Komisji Petycji.

Dzisiaj mamy do rozpatrzenia 10 petycji.

Na początku chciałem serdecznie przywitać przedstawicieli Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce.

Oczywiście bardzo serdecznie witam państwa senatorów, witam panią Danutę Antoszkiewicz z pracownikami i wszystkie pozostałe osoby, których nazwisk nie mogę rozczytać, ale naprawdę serdecznie wszystkich witam.

Na początku chciałbym przeczytać formułkę, która staje się na posiedzeniach Komisji Petycji obowiązkowa. Chciałbym spytać, czy na sali znajdują się osoby wykonujące zawodowo działalność lobbingsową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa.

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
WITOLD SOLSKI

Tak, jestem obecny.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŁOWICZ

Okej. Dziękuję panu bardzo.

(Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw” Katarzyna Kosakowska: Dwie osoby, ja też.)

I pani też? Okej. Tylko państwo jesteście też przedstawicielami autora petycji, tak?

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
WITOLD SOLSKI

Tak, jesteśmy równocześnie przedstawicielami petytora.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dobrze. Dziękuję bardzo.
Rozpoczynamy nasze posiedzenie.

W pierwszej kolejności mamy do rozpatrzenia petycję nr P11-10/23. Jest to petycja z 5 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia lit. d w art. 2a ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MARZENA KRYSIAK

Dzień dobry.
Marzena Krysiak, Dział Petycji i Korespondencji.
Wysoka Komisjo!

Jest to petycja zbiorowa. Została wniesiona przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych „wBREw”. I, tak jak powiedział pan przewodniczący, autorzy proponują zmianę ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego poprzez uchYLECIE lit. d w art. 2a ust. 3 pkt 1. Autorzy petycji proponują, aby ograniczyć katalog wyłączeń ustawowych dotyczących możliwości nabywania nieruchomości rolnych przez podmioty inne niż rolnicy indywidualni. W tym celu wnoszą o wykreślenie z przedmiotowego przepisu kręgu osób prawnych, których status określają ustawy o stosunku państwa do poszczególnych kościołów. W opinii autorów petycji w sieci internetowej można znaleźć przykłady nadużywania przywileju zwolnienia kościoła z nadzoru państwa nad zasadnością i kontrolą korzystania z nieruchomości rolnych i obracania nimi.

W uzasadnieniu autorzy petycji podnoszą argument, że utrzymanie w Polsce wykorzystywanego nadmiernie umocowania do swobodnego obrotu ziemią rolną nie ma uzasadnienia w przepisach wyższych, takich jak konstytucja i konkordat.

Chciałabym też poinformować Wysoką Komisję, że petycja o tożsamej treści została wniesiona do Sejmu 20 listopada ubiegłego roku. 16 stycznia bieżącego roku ta petycja została skierowana do Komisji do Spraw Petycji i dotychczas nie została jeszcze rozpatrzona. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Czy przedstawiciele autora petycji, osoby, które są zainteresowane tą petycją, chciałyby zabrać głos?
(Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw” Witold Solski: Tak, poproszę o udzielenie głosu.)

Chciałbym zwrócić uwagę, że pan zgłosił się jako lobbysta, tak że to też trzeba brać pod uwagę w związku z pana wypowiedzią.

Bardzo proszę.

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
WITOLD SOLSKI

Szanowne Prezydium! Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni tutaj Zebrani i Szanowni Świadkowie!

Petycja i informacja o treści inicjatywy sporządzona przez Kancelarię Senatu zostały członkom komisji doręczone. Decyzja o głosowaniu w sprawie została przesądzona przez struktury partyjne. O wyniku wkrótce się przekonamy. Wyjaśnić przepisów prawa w kilku zdaniach nie sposób. Ograniczony czasem, nie podniosę argumentów merytorycznych. Powiem o polityce. Polityczne tło zostanie w protokole, wskaże polityczne przesłanki i odpowiedzialność za głosowanie.

Ustawa o kształtowaniu ustroju rolnego została uchwalona 11 kwietnia trzeciego roku tego wieku. Przywilej wyłączenia kościołów przyjęto 30 kwietnia 2016 r. Była to inicjatywa poselska pana Jana Krzysztofa Ardanowskiego. Pominęto ścieżkę konsultacji społecznych. Państwo w dbałości o bezpieczeństwo żywnościowe społeczeństwa wyrzekło się kontroli nad duchowieństwem, które samo nie orze, nie sieje i nie zbiera.

(Przewodniczący Robert Mamątow: Bardzo bym prosił, żeby pan przeszedł do meritum, a nie lobbował za mocno na temat swoich propozycji. Bo jeśli my będziemy mieli jakieś wątpliwości odnośnie do opinii ministerstw, to wystąpimy... A chciałbym, żeby pan... Czy ma pan coś do dodania, jeśli chodzi o tę petycję?)

Panie Przewodniczący, Panie Przewodniczący, jeszcze nie minęło 100 dni od wyborów. Proszę nie uciekać od głosu społecznego, proszę pozwolić mi powiedzieć... I będzie to naprawdę lepiej dla sprawy.

Moje zdanie nie jest moim zdaniem indywidualnym. W naszym związku mamy ponad 25 tysięcy członków. I proszę mnie wysłuchać, bo to jest moje prawo. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW**

Ja wszystko rozumiem, ja daję panu możliwość, żeby pan zabrał głos. Tylko chciałbym, żeby pan po prostu przeszedł do meritum. Bo pan próbuje nam tutaj trochę, że tak powiem, bocznymi drzwiami wprowadzać politykę. A my mamy naprawdę dużo pracy, jeśli chodzi o petycje. To są sprawy bardzo różne. I jeśli odnośnie do tej petycji chciałby pan powiedzieć coś konkretnego, dodatkowo, poza tym, co już jest powiedziane, to bardzo proszę. Ale prosiłbym, żeby pan nie rozszerzał tego o politykę, o te inne kwestie. I tylko taka jest moja prośba.

**PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
WITOLD SOLSKI**

Bardzo dziękuję. Te 3 minuty naprawdę można było wyczerpać w inny sposób.

Kto kasuje dopłaty Unii Europejskiej do produkcji rolnej? Kościół właściciel czy dzierżawca użytkownik? Rolę KOWR ktoś wyjaśni. Państwo jest głuche, ślepe i nieme. Ba, procedowany przepis wyznaniowy nadmiernie faworyzuje kościoły i wpisuje się w system eksploatacji państwa. Czy doszliśmy do sytuacji, w której państwo jest świeckim ramieniem kościoła? Kto to uchwalił, i znieść może. Przecież wasza władza nie od woli hierarchów zależy. Kampanie wyborcze temu zaprzeczą? Kościół katolicki jest największym latyfundystą w Polsce, ma ponad 400 tysięcy ha ziemi rolnej, 11 ha na każdego duchownego. Konkordat został podpisany 28 lipca 1993 r., obowiązuje wraz z deklaracją wyjaśniającą z 15 kwietnia 1997 r., którą opublikował w „Monitorze Polskim” w styczniu 1998 r. rząd pana Włodzimierza Cimoszewicza. Czy rozumiecie zatem, Szanowni Członkowie Komisji Petycji, jaka treść i w jakim zakresie obowiązuje? Nic w niej nie ma o przywilejach rolnych. Przywileje wywłaszczania się państwa z roli kontrolera obrotu ziemią rolną nie wywodzą się z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie ma ich także w umowie międzynarodowej, w konkordacie. To decyzja polityczna, taka, przed którą dzisiaj i wy jesteście postawieni. Kościół katolicki ma władzę w Polsce. Kościół katolicki doczesną władzę czerpie z majątku. Wartość dóbr kościoła przesądza o jego pozycji w strukturze państwa. Trudno mierzyć to, co tradycyjnie boskie, znacznie łatwiej policzyć to, co ziemskie. Policzymy kościół. Jawność majątku kościoła jest warunkiem demokratycznych relacji z państwem, dlatego chcemy kościół policzyć – musimy i zrobimy to.

Dowiemy się, ile polski kościół jest wart. Zaczniemy od policzenia ziemi do produkcji rolnej. 40 tysięcy ha pól i pastwisk...

(Przewodniczący Robert Mamątow: Jeszcze raz zwracam panu uwagę, że nie mówi pan na temat petycji.)

Okoliczności naprawdę są istotne, także w decyzjach politycznych, nie tylko społecznych.

40 tysięcy ha pól i pastwisk jest wartych 32 miliardy zł. To blisko 1 milion zł na każdego z księży i hierarchów.

Czynnik społeczny przemówił, decyzja w rękach polityków, odpowiedzialność przed historią. Wybory są co chwila. Prawda nas wyzwoli. „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie!”. Mateusz 10,8. Dziękuję za uwagę.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z gości zaproszonych w związku z tym punktem chciałbym zabrać głos?

Proszę bardzo.

ZASTĘPCA DYREKTORA
W DEPARTAMENCIE NIERUCHOMOŚCI I INFRASTRUKTURY WSI
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
MARIUSZ DROZDOWSKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Mariusz Drozdowski, zastępca dyrektora w Departamencie Nieruchomości i Infrastruktury Wsi Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Ja chciałbym powiedzieć może kilka słów na temat regulacji ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, żeby dać pełny obraz sytuacji.

Rzeczywiście, w art. 2a, o którym mówimy, w ust. 3 pkt 1 są wyłączenia podmiotowe ze stosowania podstawowej zasady ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, że nabywcą nieruchomości rolnej może być tylko rolnik indywidualny. I rzeczywiście, po takiej dosyć gruntownej, fundamentalnej zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w 2016 r. wprowadzono tę zasadę i przewidziano kilka wyjątków. Tych wyjątków wtedy było niewiele, ale dzisiaj tych wyjątków już mamy dosyć dużo. Wiązało się to z licznymi nowelizacjami ustawy. Niemniej jednak w 2003 r., po przyjęciu tej ustawy, jedynym instrumentem było prawo pierwokupu, które przysługiwało wtedy Agencji Nieruchomości Rolnych. Tak że, tak jak mówiłem, tych wyłączeń mamy dzisiaj dużo i wiele podmiotów korzysta z takich wyłączeń. A co takie wyłączenie oznacza? Jeżeli nabywcą nie jest rolnik indywidualny, to musi uzyskać zgodę Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa na nabycie nieruchomości rolnej. I tutaj takie wyłączenie powoduje, że tej decyzji się nie wydaje. Ale to nie oznacza, że taki podmiot nie podlega innym rygorom ustawy. Podlega między innymi art. 2b, który wprowadza obowiązek prowadzenia gospodarstwa, w skład którego weszła nabyta nieruchomość, i zakaz jego zbywania, oddawania w posiadanie w okresie 5 lat. Czyli taki nabywca musi prowadzić taką działalność i nie może zbywać, czyli obracać nieruchomością. To miało na celu zapobiec spekulacyjnemu obrotowi nieruchomościami rolnymi. I oczywiście taka kontrola powinna być sprawowana przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, który może sprawdzić, czy taki nabywca w danym okresie nie zbył i jak wykorzystuje taką nieruchomość.

Szanowni Państwo, ponadto chciałbym zwrócić uwagę, że mamy też inne regulacje, czyli prawo pierwokupu. I tam mamy też pewne wyłączenia, ale jeśli chodzi o obrót pomiędzy osobami prawnymi i kwestię kościołów... I teraz takie fragmentaryczne usunięcie tego wyjątku też wprowadziłoby niespójność w przepisach. Ponieważ dzisiaj, co do zasady, mamy pierwokup. Jeżeli nie wydaje się decyzji na nabycie, to wtedy pierwokup przysługuje Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa, który może z tego skorzystać. Jeżeli wprowadzimy decyzję, to tego pierwokupu nie

ma. I wtedy z kolei takie wyłączenie dla określonych podmiotów będzie niespójne z pozostałymi przepisami. Tak że naszym zdaniem raczej takie fragmentaryczne i wyrywkowe zmiany nie służą spójności tego aktu. To podkreśla się już w doktrynie prawa i podkreślają to rzeczywiście praktycy. I ministerstwo rolnictwa jest zdania, że raczej takie zmiany powinny być przeprowadzane systemowo. Rzeczywiście w najbliższym czasie też będziemy się zastanawiać nad zmianami w zakresie gospodarki ziemią, w zakresie dzierżaw. Wydaje nam się, że wtedy należałoby się zastanowić, przeanalizować, czy bardziej iść w tym kierunku administracyjnoprawnym, czy właśnie cywilnoprawnym kontroli obrotu gruntami rolnymi. I wtedy taka zmiana rzeczywiście mogłaby być rozważana. Niemniej jednak w omawianej tu postaci, tak jak mówię, ona moim zdaniem nie doprowadzi do przejrzystości tego aktu. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, pan sugeruje, że jakieś prace są toczone, prowadzone odnośnie do tej większej kontroli obrotu...

ZASTĘPCA DYREKTORA
W DEPARTAMENCIE NIERUCHOMOŚCI I INFRASTRUKTURY WSI
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
MARIUSZ DROZDOWSKI

Dzisiaj jeszcze nie, Panie Przewodniczący.
(Przewodniczący Robert Mamańtów: Jeszcze nie.)
Jeszcze nie, ale jest zapowiedź ministra. Mamy dopiero początek...

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Ja chciałbym usłyszeć od pana – zna pan petycję – czy ministerstwo popiera tę petycję, czy nie.

ZASTĘPCA DYREKTORA
W DEPARTAMENCIE NIERUCHOMOŚCI I INFRASTRUKTURY WSI
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
MARIUSZ DROZDOWSKI

W tej chwili, tak jak mówię, no, raczej nie przychylamy się do propozycji zmiany w takiej postaci. Uważamy, że powinno to być dokonywane przy systemowych zmianach.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?
Proszę bardzo, pani senator.

SENATOR
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Ja zrozumiałam z pana wypowiedzi, że ministerstwo jednak ma w planach i rozważa ewentualność przeprowadzenia takich zmian prawnych, które usystematyzują wszystkie jakby oczekiwania

i roszczenia związane z pierwokupem, jak i z częściowym anulowaniem niektórych zapisów, skróceniem katalogu podmiotów uprawnionych do nabywania gruntów rolnych. Jeżeli tak, to ja wobec tego, mając na uwadze to, co pan powiedział, mogłabym złożyć wniosek o opinię, zasięgnięcie opinii ministerstwa na piśmie, bądź nieprocedowanie dalej tejże petycji w oczekiwaniu na konkretne ruchy ministerstwa, które w sposób wyczerpujący rozpozna całość sprawy.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Chciałby pan coś powiedzieć?

ZASTĘPCA DYREKTORA
W DEPARTAMENCIE NIERUCHOMOŚCI I INFRASTRUKTURY WSI
W MINISTERSTWIE ROLNICTWA I ROZWOJU WSI
MARIUSZ DROZDOWSKI

Dzisiaj trudno mi powiedzieć, kiedy to nastąpi i jakie będą plany, ponieważ jakby też dopiero analizujemy tę kwestię. I czy to będzie właśnie skrócenie katalogu wyjątków, czy nie, czy w ogóle trochę inne skonstruowanie instrumentów... I od tego może też zależeć, czy takie wyjątki będą potrzebne, czy nie, i w jakiej postaci. Tak że dzisiaj jest jeszcze za wcześnie, żeby o tym mówić.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, pan marszałek.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Wśród argumentów na rzecz tej petycji, które usłyszeliśmy, były rzeczywiście argumenty polityczne. Mnie to nie dziwi, bo my m.in. takimi sprawami się tu zajmujemy. Można by je sprowadzić do jednej konkluzji: petytora nie lubi kościoła i uważa, że za dobrze mu się w Polsce powodzi, dlatego wnosi o takie zmiany ustawowe, które zostały tu zapisane. Dla mnie to nie są wystarczające powody dla zmiany tej ustawy. Jestem odmiennego zdania, nie podzielam tej opinii i wnoszę o to, żebyśmy nie procedowali dalej tej petycji.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze...
(Brak nagrania)

SENATOR
EWA MATECKA

Czy pan marszałek byłby jednak skłonny do zastanowienia się nad moim wnioskiem, abyśmy ostatecznie mieli w swojej dyspozycji opinię ministerstwa, rzetelną, obszerną, na piśmie?

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Ja się zdecydowałem na to, żeby iść, że tak powiem, torem myśli pani senator i prosić o poniesienie dalszych prac nad petycją.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?
(Wypowiedź poza mikrofonem)
Bardzo proszę.

SENATOR
PIOTR MASŁOWSKI

Ja myślę, że fajnie byłoby jednak poznać tę opinię ministra rolnictwa, ze względu na to, że, jak usłyszeliśmy, prace są planowane. I być może to będzie jakiś impuls do tego, żebyśmy się w tej materii dowiedzieli więcej. Tak że ja jednak skłaniałbym kolegów do tego, żebyśmy dzisiaj nie zamykali tematu, tylko wystąpili o opinię.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Ja rozumiem, tylko myślę, że z ministerstwa nic więcej ponad to, co pan powiedział, nie usłyszymy. Ale przychyliam się też do tego.

Może prześlemy... Bo najdalej idący jest wniosek pana marszałka o nieprocedowanie nad tą petycją. Poddaję go pod głosowanie.

Kto z państwa senatorów jest za? (3)

Kto jest przeciw? (3)

Wniosek nie uzyskał poparcia. W takim razie wystąpimy o opinię do... Ja myślę, że do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ale i do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Tak że na dzień dzisiejszy zawieszamy prace nad tą petycją, do uzyskania opinii. Wtedy podejmemy decyzję. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do petycji nr 2. Jest to petycja nr P11-11/23, petycja z dnia 5 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w celu doprecyzowania w art. 68 ust. 1 pkt 6 przyznania przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego bonifikaty kościołom i związkom wyznaniowym przy zakupie nieruchomości.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

Dzień dobry.
Maciej Kowalski, Dział Petycji i Korespondencji.

Jest to petycja zbiorowa złożona przez Fundację „Dobre Państwo”. Przedmiotem petycji jest zmiana ustawy o gospodarce nieruchomościami, a konkretnie doprecyzowanie art. 68 ust. 1 pkt 6 w zakresie przyznawania bonifikaty na zakup nieruchomości kościołom i związkom wyznaniowym.

Z ustawy o gospodarce nieruchomościami wynika, że uchwałą rady gminy bądź zarządzeniem wojewody można udzielić kościołom i związkom wyznaniowym mającym uregulowany stosunek z państwem bonifikatę na zakup nieruchomości wchodzącej w zasób Skarbu Państwa czy też samorządu terytorialnego. Nieruchomość ta musi być przeznaczona na cele działalności sakralnej. W takim zarządzeniu lub uchwale zawiera się warunki bonifikaty i wysokości stawek procentowych tej bonifikaty.

Czego konkretnie oczekują wnioskodawcy? Postulat dotyczy nadania art. 68 ust. 1 pkt 6 brzmienia, zgodnie z którym właściwy organ może udzielić bonifikaty, jeżeli nieruchomość jest sprzedawana kościołom i związkom wyznaniowym mającym uregulowane stosunki z państwem i jest przeznaczona w planie miejscowym na cele działalności sakralnej. Wnoszący petycję właśnie w pkt 6 proponują dodanie wyrazów „przeznaczonej w planie miejscowym”.

Zdaniem autorów petycji proponowana zmiana doprowadzi do tego, że władza lokalna i rządowa udzielać będzie bonifikaty kościołom i związkom wyznaniowym wyłącznie na takie tereny, które będą przeznaczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na działalność sakralną.

Ponadto w opinii wnoszących petycję przeznaczenie konkretnych nieruchomości na terenie gminy kształtowane jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, który jest uchwalany przy udziale czynnika społecznego, co dla władzy udzielającej bonifikaty powinno mieć szczególne znaczenie.

Nie przedłużając referatu, jako że są obecni przedstawiciele fundacji, chciałbym tylko zwrócić uwagę na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 13 maja 1999 r. w sprawie o sygn. akt SA/Rz 2186/98, w którym stwierdzono, że elementem koniecznym do uchwały rady gminy w sprawie zbycia nieruchomości bez przetargu jest określenie celu, na jaki nabywana była nieruchomość w tym trybie. Jeżeli cel ten pozostaje w sprzeczności z postanowieniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, stanowiącego prawo gminne, uchwała taka jest dotknięta istotnym naruszeniem prawa.

Dodam jeszcze tylko, że tożsama petycja została złożona do Sejmu, 16 stycznia 2024 r. została skierowana do sejmowej komisji petycji, gdzie oczekuje na rozpatrzenie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Jest obecny przedstawiciel Fundacji „Dobre Państwo”. Proszę bardzo, jeśli przedstawiciel chciałby zabrać głos...

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: Tak, poproszę o udzielenie głosu.)

A, to pan jest...

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: Tak, właśnie.)

Okej. Proszę bardzo.

(Głos z sali: Pan prezes.)

PREZES
ZARZĄDU FUNDACJI „DOBRE PAŃSTWO”
WITOLD SOLSKI

Szlachetne Panie i Szlachetni Panowie Senatorowie Dalekomyślni!

Obrađując nad petycją 11-10/23 o wyłączeniu kościoła z UKUR przyznaliśmy, że konkordat i Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej nie są czapką niewidką. Kościół ma rząd dusz i indywidualne

interesy, niekiedy stające w kolizji z dobrem wspólnym. Blisko 100 wyznań w Polsce nie figuruje w rejestrze MSWiA, czyli nie ma uregulowanego stosunku z państwem. Tylko nieliczne z listy ministerstwa mają własną ustawę o stosunku państwa z konkretnym kościołem. Tylko Kościół katolicki ma konkordat z czasów pani premier Hanny Suchockiej. Kościół Naturalny i Związek Wyznaniowy Rodzimowierców są klasycznymi przykładami rażącej nierówności traktowania przez państwo wiary.

Przed nami wybory, wybory samorządowe. Fundacja „Dobre Państwo” złożyła petycję 20 listopada 2023 r. Treściwe uzasadnienie ma 2 strony. Petarda, prawda? Święty kościół to nie zbiór świętych ludzi. Duchowni, deklarując wykorzystanie na cele sakralne, dostawali bonifikaty bliskie całej cenie na zakup kilkuhektarowych nieruchomości w mieście. Z obietnic nici. Z opinii publicznej drwiny. Pasły się daniela. Po interwencji społecznej stawiano kapliczkę lub figurę. Gdy czas upłynął, a ludzie się zmęczyli, grunt zbywano komercyjnie.

Dobre państwo to fraktale dobrych miast i wsi. Włodarze samorządów lokalnych działają pod presją księży oceniających społeczność z ambon. Zginają się kolana i schylają się karki. Kto odmówi kościołowi bonifikaty?

Zabiegamy, by dysponowanie mieniem publicznym oparte było na precyzyjnych regułach. Decyzja zarówno co do celu, jak i co do podmiotu musi mieć obiektywną przesłankę indywidualną. Problem wielości i multiplikowania kościelnych osób prawnych pozostawiamy w nawiasie epistemologicznym. Cel jednak w zakresie funkcji wyznacza miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego bądź indywidualna decyzja o warunkach zabudowy. Urzędnik niechaj duchownym rozdać tylko to, na co sami ludzie wyrazili zgodę.

W naszej petycji zmierzamy do równości i do transparentności. Postulujemy poprawienie redakcji i dla uzyskania precyzji prawnej dodanie słów „przeznaczonej w planie miejscowym”. Usuńmy meandry pokusy korupcyjnej kierowanej wobec niedoświadczonych samorządowców poddanych presji kościelnej lub łasych na nieuregulowane w kodeksie wyborczym wsparcie proboszczów. Od ubiegłego wieku przepis generuje spory. Znamy komentarze z LEX, z Legalisa, śledzimy media. Ustawa o stosunku państwa do kościoła nie jest lex specialis do ustawy o gospodarce nieruchomościami. Uniknijmy kolizji, ubocznie powiem.

Bonifikata miasta Gdańska dla gruntów abpa Sławoja Leszka Głódzia jest przykładem zagubienia zarówno pana prezydenta Pawła Adamowicza, jak i pani prezydent Aleksandry Dulckiewicz. Kapliczka nie jest wypełnieniem celu kultu sakralnego, tak jak i stojący krzyż nie spełnia tej normy definicyjnej. Nie wystarczy bowiem, by miejsce było czczone. Miejscem kultu jest takie miejsce, na którym odbywa się, bądź w kościołach, bądź w kaplicach... na którym obrzęd sprawowany jest systematycznie i w sposób zorganizowany. To są wypisy z orzecznictwa w Polsce dostępnego. Bonifikatę można było cofnąć, lecz zabrakło kompetencji. Dziękuję za uwagę.

PRZEWODNICZĄCY ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo. Powiem, bo nie mogę tego zostawić tak bez komentarza: proszę pana, to, co nam się udało po 1989 r., to jest na pewno reforma samorządowa. Mówiąc tutaj dzisiaj, że samorządowcy są niedoświadczeni i nie rozumieją prawa, które stanowią, pan ich po prostu obraża i nie ma pan zielonego pojęcia o samorządach. Samorządy, tak jak powiedziałem, są dzisiaj instytucją, która broni tego wszystkiego, cośmy w 1989 r. osiągnęli. Dlatego mówienie w ten sposób o samorządach moim zdaniem jest nie fair.

Ale otwieram dyskusję.

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: Panie Przewodniczący, ad vocem tylko. Szczególnie w powiatach...)

Nie, nie, pan do mnie się nie musi ad vocem odnosić.

Szanowni Państwo Senatorowie, proszę bardzo, kto z państwa?

Pani senator.

SENATOR
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja też stoję w obronie samorządów. Jest to największa zdobycz polskiej demokracji po 1989 r.

Mam pytanie: czy dobrze zrozumiałam, że ta petycja jest również przedmiotem rozpatrywania bądź wkrótce stanie się przedmiotem rozpatrywania sejmowej komisji petycji?

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

Tak jak powiedziałem, 16 stycznia została ona skierowana do sejmowej Komisji do Spraw Petycji i czeka tam na rozpatrzenie. Niemniej jednak na stronie internetowej nie ma żadnych innych informacji, nie ma też opinii Biura Analiz Sejmowych. Tylko tyle mogę powiedzieć na ten temat.

SENATOR
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo...
Czy mogę, Panie Przewodniczący?
(Przewodniczący Robert Mamątow: Tak, tak.)
Dziękuję bardzo.

W związku z tym, Panie Przewodniczący, uważam, że... Żeby nie dublować prac senackiej Komisji Petycji i sejmowej Komisji do Spraw Petycji w tym samym przedmiocie, obszarze spraw, składam wniosek o niekontynuowanie prac nad tą petycją, mając nadzieję, że sejmowa Komisja do Spraw Petycji dogłębnie to wszystko zmierzy i podejmie stosowne decyzje. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMĄTOW

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?
Nie.
Wpłynął wniosek pani przewodniczącej o niepodejmowanie prac nad tą petycją. To jest petycja nr P11-11/23.

Kto z państwa senatorów jest za wnioskiem pani senator? (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Komisja większością głosów podjęła decyzję o niekontynuowaniu prac nad petycją nr P11-11/23.
Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do petycji trzeciej, a jest to petycja nr P11-12/23, petycja z dnia 6 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej dopuszczenia egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności, innych niż alimentacyjne, z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych, tj. 25%.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
ARKADIUSZ WASZKIEWICZ

Arkadiusz Waszkiewicz, Dział Petycji i Korespondencji.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rada Gminy Łękawica złożyła petycję mającą na celu zmianę licznych ustaw, tak aby umożliwić egzekucję z minimalnego wynagrodzenia za pracę należności innych niż alimentacyjne na takich samych zasadach, na jakich dokonuje się egzekucji należności ze świadczeń emerytalno-rentowych, tzn. w wysokości nie mniejszej niż 25%. Rada argumentuje to tym, że systematycznie rosnące minimalne wynagrodzenie za prace uniemożliwia właściwe ściganie dłużników, dając im poczucie bezkarności, co negatywnie odbija się na finansach samorządów.

Przechodząc na grunt prawny, chcę zaznaczyć, że kwestia dokonywania potrąceń z wynagrodzenia za pracę jest uregulowana w kodeksie pracy. Z wynagrodzenia potrąceniu podlegają należności – na mocy tytułów wykonawczych – na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych, świadczeń innych niż świadczenia alimentacyjne, zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi, pieniężne kary porządkowe. Potrącenia mogą być dokonywane w granicach 3/5 przy świadczeniach alimentacyjnych oraz do połowy wynagrodzenia w przypadku innych należności. Pamiętaj tu należy o brzmieniu art. 87¹ kodeksu pracy, który obejmuje całkowitą ochroną od egzekucji i potrąceń minimalne wynagrodzenie za pracę. W przypadku świadczeń, które są wypłacane na zasadach określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, potrącenia mogą być dokonywane w następujących granicach: 60% – gdy dotyczą świadczeń alimentacyjnych; 50% – gdy dotyczą odpłatności za pobyt w domach pomocy społecznej, zakładach opiekuńczo-leczniczych i zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych; 25% – w przypadku innych egzekwowanych należności. Informacyjnie dodam, że z przepisów również wynika, iż komornik może zająć środki zgromadzone na koncie bankowym... że kwota wolna od zajęcia komorniczego wynosi 75% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Dotyczy to zarówno środków, które są aktualnie zdeponowane, jak i przyszłych wpływów. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Do prac w sprawie tej petycji zostali zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie.

Otwieram dyskusję państwa senatorów.

Kto chciałby zabrać głos?

(*Senator Jolanta Piotrowska*: No, jednak opinia ministerstwa byłaby tu...)

Proszę bardzo, Pani Senator.

SENATOR
JOLANTA PIOTROWSKA

W świetle tego, że przedstawiciele ministerstwa nie zabrali głosu... Myślę, że przydałaby się tutaj opinia obydwu ministerstw.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Zgadzam się.

Panie Marszałku?

(Senator Michał Seweryński: Ja też...)

Okej.

Komisja podejmuje decyzję o wystąpieniu do tych 2 ministerstw o opinie w temacie petycji.

Zawieszamy pracę nad petycją do czasu uzyskania opinii z tych ministerstw.

Przechodzimy do punktu czwartego, do petycji czwartej. Jest to petycja nr P11-13/23, petycja z dnia 6 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy z dnia 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość uznania złóż za strategiczne bez udziału gminy, na obszarze której one występują, i dopuszczającym możliwość wykorzystywania górotworów pod powierzchnią gminy dla magazynowania sprężonego CO₂ wraz z domieszkami.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji. Bardzo proszę.

GŁÓWNY SPECJALISTA

W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI

I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU

JOANNA LEŚNIAREK

Joanna Leśniarek, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji.

Jest to petycja zbiorowa, Rady Gminy Łękawica. Autorzy wnoszą o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej nowelizacji ustawy z 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość uznania złóż za strategiczne bez udziału gminy, na obszarze której one występują, i dopuszczającym możliwość wykorzystywania górotworów pod powierzchnią gminy dla magazynowania sprężonego CO₂ wraz z domieszkami.

Autorzy petycji podnieśli, że ustawa wprowadziła postępowanie mające na celu wydanie decyzji o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia w zakresie wydobywania kopalin ze złóż o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej, czyli uznaniu złoża za strategiczne. W ocenie autorów petycji rozwiązania te naruszają w sposób ewidentny istotę samostanowienia prawa w jednostkach samorządu terytorialnego w zakresie władztwa planistycznego, ograniczając rolę organów stanowiących, organów wykonawczych i lokalnych społeczności. Nadane uprawnienia centralnym organom geologicznym spowodowały, że wskazany odgórnie obszar z tzw. występowaniem złóż specjalnych o strategicznym znaczeniu zostanie całkowicie wyjęty spod jurysdykcji władz samorządowych. Procedura wydania takiej decyzji nie przewiduje żadnych środków odwoławczych. Zdaniem autorów wskazane przepisy odbierają mieszkańcom możliwość decydowania o sposobie wykorzystywania ich nieruchomości, nie dają jakiegokolwiek możliwości odwoływania się od niekorzystnych dla nich decyzji, a samorzady narażają na dodatkowe niepotrzebne wydatki.

Jeśli chodzi o stan prawny, to ustawą z 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz niektórych innych ustaw do ustawy został wprowadzony art. 94a, na mocy którego minister właściwy do spraw środowiska po zatwierdzeniu dokumentacji geologicznej albo dodatku do dokumentacji geologicznej, obejmujących złoża kopaliny, wszczyna z urzędu postępowanie, jeżeli udokumentowane złoża kopaliny może spełniać kryteria uznania go za złoża strategiczne. Uznanie złoża kopaliny za strategiczne następuje w drodze decyzji. Stroną postępowania w przedmiocie uznania złoża kopaliny za złoża strategiczne jest podmiot, na rzecz którego zatwierdzono dokumentację geologiczną albo dodatek do dokumentacji geologicznej. O wszczęciu postępowania minister właściwy do spraw środowiska zawiadamia gminę, na terenie której jest położone złoża kopaliny.

Wprowadzając obowiązujące regulacje... W uzasadnieniu podkreślono, że istniejące luki w przepisach otwierają drogę samorządom do celowego nieujawniania złóż kopalin w dokumentacjach planistycznych – po to, aby na tych terenach zostało dopuszczone zagospodarowanie, które w krótkiej perspektywie czasu będzie korzystne dla gminy i jej mieszkańców, zwiększy wpływ z podatków od nieruchomości, ale z perspektywy gospodarki krajowej, w tym dostępności surowców, które mają charakter nieodnawialny oraz ściśle powiązany z określonym obszarem, jest to

praktyka niewłaściwa. Ponadto należy wskazać, że zabezpieczenie możliwości prowadzenia działalności górniczej może w przyszłości przynieść gminie dużo wymiernych korzyści: opłaty eksploatacyjne, podatek od nieruchomości, nowe miejsca pracy w górnictwie oraz w branży współpracującej z górnictwem. Ustawa miała więc w założeniu zlikwidowanie dotychczasowej luki prawnej w zakresie ochrony złóż poprzez wprowadzenie terminu na realizację obowiązku ujawniania złóż kopalin w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ma to kluczowe znaczenie, ponieważ możliwość realizacji inwestycji budowlanej zależy w pierwszej kolejności od ustaleń planu miejscowego, dlatego jest konieczne jak najszybsze doprowadzenie do zgodności ustaleń studium oraz planu miejscowego. Rozwiązania te mają w praktyce zapobiec uchylaniu się lub przedłużaniu w czasie ujawniania złóż w planach miejscowych oraz doprowadzić do tego, aby planowane przeznaczenie nieruchomości znajdujących się ponad złożami kopalin uwzględniało potrzebę zachowania dostępu do złoża kopaliny.

Na koniec chciałabym zaznaczyć, że autorzy petycji 6 grudnia 2023 r. wystąpili z analogiczną petycją do prezydenta. Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej i Listów Kancelarii Prezydenta poinformowało wnoszących petycję o jej przekazaniu do ministerstwa środowiska, które jest właściwe do rozpatrzenia petycji. Sami autorzy skierowali petycję także bezpośrednio do Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Tą sprawą zajmuje się Departament Nadzoru Geologicznego i Polityki Surowcowej. Przewidywany termin rozpatrzenia petycji został określony przez resort na 8 kwietnia 2024 r. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Widzę, że... Pani tutaj kiwała głową. Jest pani przedstawicielem Ministerstwa Klimatu i Środowiska? Bardzo chętnie usłyszelibyśmy opinię do tej petycji.

Bardzo proszę.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU I ŚRODOWISKA
KRZYSZTOF GALOS

To może ja.

Szanowni Państwo, niewątpliwie materia jest złożona. Nowelizacja w zakresie, o którym była mowa, tj. w zakresie złóż strategicznych, a także składowania dwutlenku węgla w górotworze, weszła w życie 4 miesiące temu. Ja funkcję głównego geologa kraju sprawuję od miesiąca i zapoznałem się z tematem. Faktycznie petycja wpłynęła także do ministerstwa środowiska. Pani dyrektor Departamentu Nadzoru Geologicznego i Polityki Surowcowej odpowiada za właściwą odpowiedź na tę petycję. Powiedziałbym tak. Mamy już wstępnie przygotowany projekt odpowiedzi na tę petycję gminy Łękawica.

To, co chciałbym powiedzieć tutaj, bardzo krótko... Ta nowelizacja, jak każda nowelizacja prawa, podlega ocenie i ewaluacji. My w tym momencie prowadzimy intensywne prace i analizy co do tego, w jaki sposób implementować zapisy tej nowelizacji i jak w sensie, powiedzmy, metodycznym do tego podchodzić. Przymuszczałem zwłaszcza ten obszar złóż strategicznych... Pewne zapisy jednak będą wymagały pewnej korekty w formie propozycji kolejnej nowelizacji prawa geologicznego i górniczego. Na etapie wypracowywania projektu tej kolejnej nowelizacji dane rozwiązania oczywiście będą poddane konsultacjom publicznym.

Chciałbym w tym miejscu podkreślić, skupiając się głównie na złożach strategicznych, że ochrona złóż kopalin nie jest czymś, co zostało wprowadzone tą nowelizacją. Ta ochrona wynika z licznych aktów prawnych, które obowiązują od co najmniej 20 lat albo dłużej. To jest prawo ochrony środowiska, to jest ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym itd. Złoża strategiczne, których zapewne nie będzie zbyt dużo w skali kraju, będą typowane spośród udokumentowanych

złóż kopalni, które na mocy tamtych aktów prawnych już od kilkudziesięciu lat podlegają ochronie. Zakaz zabudowy ponad złożami wydobywanymi metodą odkrywkową wynika z art. 125 prawa ochrony środowiska z 2001 r., który nakazuje ochronę złóż kopalni. Wycofanie się z tej regulacji, czyli istotna zmiana tej ostatniej nowelizacji prawa geologicznego i górniczego, nie zniesie zatem obowiązku ochrony złóż kopalni i określonego zakazu zabudowy. Dużo ważniejsze jest stosowanie przepisów z uwzględnieniem uzasadnionego interesu gmin oraz obywateli, w szczególności respektowaniem praw nabytych wynikających z obowiązujących planów miejscowych i wydanych decyzji o warunkach zabudowy. Chcę podkreślić, że ministerstwo z mocy prawa od 2015 r. uzgadnia decyzje o warunkach zabudowy czy opiniuje studia i plany miejscowe i w 99% przypadków nie sprzeciwia się takiej zabudowie – jeżeli tylko ma informację o prawach nabytych, to nie sprzeciwia się takiej zabudowie. Zasadniczo uważamy, że nie ma powodów do zmiany praktyki w tym zakresie. To wręcz przeciwnie... Uznanie złoża kopaliny za złożo strategiczne, w tym ustalenie, czy istnieje dostęp do złoża, czy teren nad złożem ma wartość górnica, będzie narzędziem uwolnienia części tych terenów, gdzie są udokumentowane złoża, na rzecz gminy – w tych miejscach, co do których uznamy w takim postępowaniu, że dalsza ich ochrona nie jest racjonalna w związku z faktem istnienia zabudowy.

Co do samej petycji gminy Łękawica dodam, żeby obraz był pełny, że to dotyczyło 2 spraw... Po pierwsze, złoża strategiczne. Z naszej strony możemy gminę uspokoić – żadne złoża strategiczne na terenie tej gminy nie będą ustanawiane. A jeśli chodzi o zatłaczanie dwutlenku węgla, to powiem tak. Oficjalna wykładnia poszła do wszystkich gmin, zawarta w naszym stanowisku z grudnia ubiegłego roku. Jeśli chodzi o gminę Łękawica, to z pewnością żadnych planów co do jakichkolwiek miejsc składowania CO₂ w górotworze na terenie gminy Łękawica nigdy nie będzie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Pan minister mnie przekonał. Uważam, że nie powinniśmy kontynuować prac nad tą petycją. Otwieram dyskusję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Krzysztof Galos: Jeszcze jedno uzupełnienie...)

Tak?

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU I ŚRODOWISKA
KRZYSZTOF GALOS

My oczywiście możemy służyć pełniejszym stanowiskiem wobec materii tej petycji. I tak szukujemy odpowiedź dla gminy Łękawica, tak że gdyby była taka potrzeba, to możemy nasze stanowisko szczegółowo przedstawić na piśmie także komisji.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Bardzo bym prosił o tę informację dla komisji. To też nam pomoże... I na przyszłość, w podobnych sytuacjach, też prosilibyśmy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan w jakim charakterze?

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: Czynniki społeczny, Fundacja „Dobre Państwo”...)

Ale w sprawie tej petycji pana nie zapraszaliśmy, tak że bardzo przepraszam...

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: Dziękuję...)

...ale nie udzielam panu głosu.

(Prezes Zarządu Fundacji „Dobre Państwo” Witold Solski: A miałbym ważną informację. Dziękuję.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

SENATOR

PIOTR MASŁOWSKI

Ja się podzielę trochę inną perspektywą. Po raz kolejny ktoś się odwoływał do swoich samorządowych doświadczeń. Ja do października ubiegłego roku byłem zastępcą prezydenta Rybnika, czyli miasta górniczego, gdzie poza złożami węgla... Od Rybnika zaczynają się ogromne złoża soli, biegnące w kierunku Orzesza. Proszę mi wierzyć, że wśród samorządów te zmiany, które nastąpiły, wywołały ogromne obawy, bo to jest jednak strata pewnego władztwa nad terenem. My sami w Rybniku mieliśmy obawę, negocjując sprzedaż terenu dużemu podmiotowi, podmiotowi, który chciał wyłożyć ogromne pieniądze na infrastrukturę... Istniało zagrożenie, że złożo zostanie uznane za strategiczne i całe te negocjacje skończą się fiaskiem. My mamy tam taką sytuację. Ja mam pełne zaufanie do obecnej władzy, ale nie mam żadnej gwarancji, że władza w przyszłości nie będzie np. zwolennikiem powrotu do węgla, że nie będzie zwolennikiem kopalnictwa itd., co jest generalnie sprzeczne z polityką Unii Europejskiej, z całym pakietem klimatycznym. Takiej gwarancji nie mamy. Dlatego myślę, że warto jednak rozważyć scenariusz, zgodnie z którym gmina jest chociaż poinformowana i może zabrać głos. Oni przecież zwracają uwagę na to, że w takiej sytuacji są de facto pozbawieni głosu. Dziękuję.

PODSEKRETARZ STANU

W MINISTERSTWIE KLIMATU I ŚRODOWISKA

KRZYSZTOF GALOS

Panie Przewodniczący, czy mogę? Ja dwa słowa, a pani dyrektor za chwilę szerzej.

To nie jest tak, że gmina pozbawiana jest głosu. Gmina jest proszona o opinię w tym temacie. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli mówimy o złożach strategicznych w przypadku węgla kamiennego, to potencjalnie... Być może takich złóż w ogóle nie będzie, jeśli chodzi o węgiel kamienny. Ale jeśli by były, to dotyczyłoby to eksploatacji głębinowej. W związku z tym jakiegokolwiek zakazy zabudowy absolutnie nie mają tutaj miejsca i nie będą mieć miejsca. Może szerzej pani dyrektor...

DYREKTOR

DEPARTAMENTU NADZORU GEOLOGICZNEGO I POLITYKI SUROWCOWEJ

W MINISTERSTWIE KLIMATU I ŚRODOWISKA

MAGDALENA PIĄTKOWSKA

Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o tę nowelizację, to myślę, że cenną informacją jest to, że, po pierwsze, projekt ten uzyskał pozytywną opinię KWRiST, która reprezentuje samorząd terytorialny. Stało się to dzięki temu, że pokazaliśmy, jakie pluse i korzyści ta nowelizacja niesie dla samorządu, a jednocześnie pokazaliśmy, że obawy, które są w stosunku do tej nowelizacji podnoszone, nie są uzasadnione. Nawet jeżeli wycofamy się z tych rozwiązań – myślę, że należy je zmodyfikować, natomiast z całej koncepcji nie należy rezygnować – to nadal ta ochrona złóż kopalin będzie obowiązywała. Jednym z warunków pozytywnego uzgodnienia było to, że gmina będzie miała możliwość przedstawienia opinii w tych obszarach, które są ważne z punktu widzenia społeczności. Chodzi o to, jakie są granice danego terenu i jakie może być potencjalne wykorzystanie terenu nad złożem. Obecnie proces ten wygląda w ten sposób, że organ administracji zatwierdza dokumentację geologiczną i wysyła informację do gminy – mówię o stanie prawnym, który wcześniej funkcjonował – a gmina ma 2 lata na wprowadzenie tego złoża do studium, no, teraz to będą plany ogólne. I tak robi w granicach wynikających z wydanej

decyzji. Kontrola NIK, która miała miejsce w 2017 r., wykazała, że wiele terenów ponad złożami, które zostały udokumentowane kilkadziesiąt lat temu, zostało zabudowane. Dlatego my, jak realizujemy zadania w tzw. procesie współdziałania i wydajemy decyzję o warunkach zabudowy, to nigdy... Jak mówię, w 99% przypadków jest milcząca zgoda, zgoda na zabudowę. Dlaczego? Bo musimy kierować się zasadą zrównoważonego rozwoju. Gmina ma prawo do rozwoju. W kontekście reformy planowania i zagospodarowania przestrzennego... Wtedy, kiedy będą wyznaczane obszary strefy uzupełniającej zabudowy, to ta strefa będzie wyznaczana w takich miejscach, żeby było jak najmniej konfliktów. Bardzo ważny aspekt jest taki, że ochrona złóż kopalin absolutnie nie oznacza natychmiastowej konieczności eksploatacji. Nie. I potwierdzają to orzeczenia sądowe. Nie ma możliwości prowadzenia działalności górniczej bez zgody gminy, a ona swój stosunek do górnictwa po prostu wykazuje w planach miejscowych, w tych aktach planowania przestrzennego. To jest bardzo ważny element.

Szanowni Państwo, w Polsce jakiegokolwiek planowanie i zagospodarowanie przestrzenne – my to zawsze podkreślamy – nie jest zrealizowane na podstawie jakiegokolwiek decyzji z obszaru prawa geologicznego i górniczego. My mamy plany miejscowe, więc wydanie decyzji w ogóle nie podważa zapisów i praw wynikających z prawa miejscowego. Jeżeli ktoś ma już wydaną decyzję o warunkach zabudowy, to ta decyzja nie zmieni jego prawa. To prawo mu przysługuje. I teraz, na etapie planowania przestrzennego są przewidziane – nie chcę tu w szczegółach opowiadać – możliwości zaskarżenia. Gmina może potencjalnie wskazać, że tereny ponad złożami przeznacza na budownictwo mieszkaniowe. Jeżeli to będzie złożę węgla brunatnego, to będzie to podlegało uzgodnieniu z ministrem, a minister może powiedzieć: nie, nie zgadzam się. Co gmina może wówczas zrobić? Może to zaskarżyć do sądu. To na etapie instytucji planowania przestrzennego poddane jest kontroli sądowej, więc to nie jest tak, że jest kontrola dopiero na tym etapie, kiedy już bezpośrednio jest kształtowany sposób zagospodarowania terenu.

Jeszcze wskażę, że w 2009 r., kiedy wojewoda stwierdził nieważność planu miejscowego, który dopuszczał zabudowę mieszkaniową ponad złożami kopalin... Sprawa trafiła do sądów i sądy stwierdziły – to jest to, o czym my w tej chwili mówimy – że zabudowa nad złożem narusza ochronę złóż kopalin. W mojej ocenie to, że zakaz zabudowy... Bo mieliśmy takie sytuacje, co niestety z doświadczenia mogę powiedzieć, że ktoś kupił działkę, która w studium była przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe, a marszałek odmówił zgody na zabudowę. Potem to trafiło do ministra i my, chroniąc złoża, utrzymaliśmy to w mocy. Sądy powiedziały wówczas: studium nie było prawem obowiązującym, w związku z tym to, że gmina nie przestrzegła ochrony złóż kopalin, nie powoduje, że organy nie mogą wywiązywać się ze swoich obowiązków. Tak więc paradoksalnie te postępowania służą zwiększeniu bezpieczeństwa i dostarczeniu wcześniej informacji, że te tereny są szczególnie cenne i one nie będą mogły być zabudowane. Natomiast na pewno, tak jest w dotychczasowej praktyce... O tym pan minister powiedział i ja to mogę potwierdzić, bo sama podpisuję te decyzje. Jeżeli mamy jakąkolwiek informację... Były takie sytuacje, że decyzja o warunkach zabudowy została wydana na dużą działkę, a potem doszło do podziału. Jeżeli mamy informację, że zostały nabyte prawa... My działamy na podstawie wszystkich przepisów i bierzemy pod uwagę także konstytucję. My wiemy, że gdybyśmy odmówili, to sąd to uchyli. My nie chcemy działać przeciwko obywatelom, bo nie taka jest nasza rola. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Jeszcze coś? Ale proszę krótko.

PODSEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU I ŚRODOWISKA
KRZYSZTOF GALOS

Tylko klamra, dwa zdania dosłownie.
Bardzo chcielibyśmy, żeby ten temat był jak najlepiej zrozumiany przez samorządy. W związku z tym bardzo mi zależy na tym, żeby dialog z samorządami, tłumaczenie im tych rozwiązań,

także w szczegółach, było jak najszersze, jak najbardziej otwarte. I chcę w tym względzie poczynić odpowiednie kroki.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Pan marszałek, proszę bardzo.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Proszę państwa, mamy tu do czynienia z kolizją 2 racji: strategicznych interesów państwa oraz interesów lokalnej społeczności. Politycy, nawet najbardziej demokratycznego państwa, powinni dawać pierwszeństwo interesowi ogólnemu, interesowi silnego państwa, wobec tego samorządy nie mają przestrzeni do tego, żeby się rozwijać. Ja składam wniosek o to, żebyśmy nie kontynuowali prac nad tą petycją, i proszę o przegłosowanie go.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów? Nie.
Poddaję pod głosowanie wniosek pana senatora, pana marszałka Michała Seweryńskiego, o niepodjęcie prac nad petycją nr P11-13/23.
Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (6)
Dziękuję bardzo.
Komisja jednogłośnie podjęła decyzję o niekontynuowaniu prac nad petycją nr P11-13/23.
Zamykam ten punkt.
Przechodzimy do rozpatrzenia punktu... Czy ja się nie pomyliłem?
(Głos z sali: Punkt szósty teraz.)
(Senator Michał Seweryński: Piąty. Kasacja...)
(Głos z sali: Tak, tak.)
Piąty, właśnie. Bo myśmy zamknęli punkt czwarty...
(Głos z sali: Tak.)

A teraz przechodzimy do punktu piątego. Jest to petycja z dnia 8 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia art. 523 §1a ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, regulującego możliwość wniesienia kasacji przez prokuratora generalnego opartej wyłącznie na zarzucie niewspółmierności kary w sprawach o zbrodnie. Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

Jest to petycja indywidualna, wniesiona przez osobę fizyczną. Autor petycji wnosi o uchylenie art. 523 §1a kodeksu postępowania karnego. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Na mocy przywołanej nowelizacji prokurator generalny został wyposażony w prawo do wniesienia kasacji opartej jedynie na zarzucie niewspółmierności kary w sprawach o zbrodnie. Zaznaczyć tutaj

trzeba, że takie prawo nie przysługuje ani stronie postępowania, ani takiej instytucji jak Rzecznik Praw Obywatelskich.

W opinii wnoszącego petycję przepis ten narusza stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych oraz wielu gwarancji konstytucyjnych, a wprowadzenie tego przepisu było poparte jedynie względami politycznymi, tak aby nadać prokuratorowi generalnemu rozszerzone uprawnienia do wnoszenia kasacji do Sądu Najwyższego. Wnioskodawca w uzupełnieniu swojego postulatu zwraca się z uprzejmą prośbą do przewodniczącego komisji o udzielenie informacji o liczbie wniesionych przez prokuratora generalnego do Sądu Najwyższego kasacji nadzwyczajnych – na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego – w oparciu o art. 523 §1a kodeksu postępowania karnego.

Ja tylko przypomnę, że postulaty te są bliżej znane senatorom poprzedniej kadencji, gdyż do Senatu X kadencji wpłynęły 3 petycje w zakresie zmiany bądź uchylenia art. 523 §1a kodeksu postępowania karnego. Wówczas autorzy petycji wnosili m.in. o rozszerzenie o rzecznika praw obywatelskich katalogu podmiotów uprawnionych do wnoszenia kasacji nadzwyczajnej opartej wyłącznie na zarzucie niewspółmierności kary oraz tylko wtedy, kiedy zarzut ten nie był przedmiotem rozpatrzenia przez sąd odwoławczy. Była to petycja nr P10-07/22. Wnosili również o dodanie w art. 523 §1a kodeksu instytucji Rzecznika Praw Obywatelskich, który miałby takie samo uprawnienie jak prokurator generalny, oraz wnosili o wykreślenie art. 523 §1a z kodeksu postępowania karnego. Wówczas Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, po rozpatrzeniu petycji nr P10-07/22 i po zebraniu wszystkich opinii od rzecznika – była również zamówiona, o ile pamiętam, opinia eksperta – zdecydowała o przygotowaniu projektu ustawy. I taki projekt ustawy został przygotowany. Był to druk senacki nr 950. Projekt ten zmierzał do tego, aby dopuszczalność wniesienia przez prokuratora generalnego kasacji na podstawie art. 523 §1a została zawężona do przypadku, gdy w prawomocnie zakończonej sprawie nie toczyło się postępowanie odwoławcze, gdy zarzut rażącej niewspółmierności kary nie został podniesiony w apelacji żadnej ze stron albo gdy zarzut rażącej niewspółmierności kary nie został rozpoznany przez sąd odwoławczy.

Dodam tylko jeszcze, że 23 czerwca 2023 r. projekt został przekazany do Sejmu. Niemniej jednak w związku z zakończeniem kadencji projekt ten został objęty zasadą dyskontynuacji.

Dodam również, że w konstruowaniu tego projektu brała udział obecna dzisiaj na posiedzeniu pani legislator. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Ja pamiętam. Szkoda, że nie udało nam się doprowadzić... Nam się udało doprowadzić do finału, ale w Sejmie to utknęło. Ja, tak jak poprzednio, teraz też bym wnioskował oczywiście o kontynuację prac nad tą petycją i przygotowanie projektu ustawy. Niemniej jednak też wystąpiłbym wcześniej o opinię...

(Senator Ewa Matecka: Tak, tak.)

...do Ministerstwa Sprawiedliwości i może do rzecznika, chociaż rzecznik jest ten sam. Ale dobrze by było, gdyby nowe kierownictwo ministerstwa zajęło stanowisko.

Bardzo proszę... Sekundkę.

Bardzo proszę.

SENATOR
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

W rzeczy samej poświęciliśmy dużo uwagi i dużo czasu. Przygotowane były ekspertyzy, przygotowaliśmy projekt ustawy, przepracowaliśmy. I może warto by było, aby jeszcze przed... Myślę, że ta zmiana jest naprawdę potrzebna. Ale sądzę, że obecne Ministerstwo Sprawiedliwości powinno zaznaczyć się z naszą pracą i być może z projektem ustawy. Nie wiem, w jaki sposób

teraz powinniśmy tym zainteresować Ministerstwo Sprawiedliwości, żeby móc kontynuować tę pracę. Czy wystarczy nam tylko opinia ministerstwa na temat tego zamrożonego projektu ustawy?

Ale ja bym prosiła, Panie Przewodniczący, żebyśmy mogli posiłkować się jeszcze opinią obecnego ministerstwa. Być może to ministerstwo będzie widzieć jeszcze jakieś inne zmiany, które mogłyby być zapisane i które uzupełniałyby nasz projekt ustawy przygotowany w 2023 r.

I wtedy ostatecznie moglibyśmy kontynuować te prace, mając już kompletne propozycje wszystkich zmian, które mogłyby być do tego kodeksu wprowadzone.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Oczywiście będę prosił o pomoc panią mecenas. Ewentualnie właśnie, żeby już im dać też... Jak dzisiaj przegłosujemy dalsze prace nad tą petycją, to czy występując o opinię, nie zasugerować też tego naszego wcześniejszego projektu, prawda? Ja nie wiem, czy w takiej formie można by było do nich wystąpić.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

Pani Legislator, nie wiem... Bo trzeba też rozróżnić te 2 petycje. Wcześniejszy projekt był jakby w troszeczkę innym kształcie. Obecna petycja prowadzi do tego, żeby całkowicie usunąć ten przepis z kodeksu postępowania karnego. A wcześniejsza petycja, ta z tamtej kadencji – po zasięgnięciu opinii ekspertów i rzecznika praw obywatelskich oraz po przeprowadzeniu dyskusji na posiedzeniach – prowadziła do tego, żeby ograniczyć dopuszczalność wniesienia przez prokuratora generalnego tej kasacji nadzwyczajnej właśnie do tych 3 przypadków, o których wspominałem. A więc należałoby się zastanowić, czy petycja o usunięciu tego przepisu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, dokładnie.

Tak więc tutaj należałoby to rozważyć.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Okej. Ja teraz rozumiem.

O opinię oczywiście wystąpimy.

Ja zgłaszam teraz wniosek – mimo tego, że wystąpimy o opinię – żebyśmy kontynuowali prace nad tą dzisiejszą petycją, bo uważam, że ona jest godna naszej uwagi i naszego poparcia. To jest mój wniosek w tej chwili. A do ministerstwa oczywiście wystąpimy, tak jak sugeruje pani przewodnicząca.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Okej.

Składam wniosek o kontynuowanie prac nad tą petycją.

Kto z państwa senatorów jest za moim wnioskiem? (6)

Jednogłośnie – dziękuję bardzo – komisja podjęła decyzję, że będziemy kontynuować prace legislacyjne nad petycją P11-15/23.

Oczywiście zanim będziemy chcieli zobaczyć projekt, poczekamy na opinię Ministerstwa Sprawiedliwości. Dobrze? Okej.

Czy pani mecenas chciałaby coś dodać?

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU
BEATA MANDYLIS

Dziękuję bardzo.

Może dodam parę słów.

Szanowni Państwo, przepis ten, dodany w 2016 r., był przepisem bardzo krytykowanym przez doktrynę i przez komentatorów. Złamał on zasadę, która jest przedstawiona w art. 523 §1, a mianowicie, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Jest to zasada, która dotyczy wszystkich podmiotów wnoszących kasację. Proszę pamiętać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i dotyczy orzeczeń prawomocnych, czyli takich, które już się uprawomocniły, przeszły wszystkie ścieżki odwoławcze. W drodze ogromnego wyjątku daje się stronom prawo wniesienia kasacji. Prawo wniesienia kasacji nadzwyczajnej ma zarówno prokurator generalny, jak i rzecznik praw obywatelskich. Mogą oni wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia sądu kończącego postępowanie.

I teraz: zakres kasacji określony jest właśnie w art. 523. Ponieważ Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie sądem faktu, czyli Sąd Najwyższy nie przeprowadza postępowania dowodowego, więc konieczne było wskazanie, że skoro Sąd Najwyższy nie prowadzi postępowania dowodowego, to kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Ponieważ Sąd Najwyższy nie może poszerzać zakresu dowodów, które były już wcześniej przeprowadzane.

I teraz jest taka kwestia: dodano przepis, który uprawniał jedynie prokuratora generalnego do tego, że on może wnosić tylko na podstawie niewspółmierności kary w sprawach o zbrodnie. Efekt był taki, że 90% kasacji wnoszonych przez prokuratora generalnego to były kasacje na niekorzyść stron. Jest to przepis bardzo surowy. W obecnym stanie prawnym, kiedy mamy bardzo surowe prawo karne, stało się ono jeszcze surowsze od 1 października 2023 r. Pozostawienie tego przepisu powoduje, że tak jakby granice surowości naszych kodeksów karnych stają się nieograniczone. No, przesadzam, ale rzeczywiście ten przepis jest mocno krytykowany w komentarzach, mocno krytykowany przez praktyków, przez doktrynę.

W związku z tym rzeczywiście zasięgnięcie opinii Ministerstwa Sprawiedliwości i określenie, czy powinna taka petycja z Senatu wyjść, czy może Ministerstwo Sprawiedliwości – wobec swoich planów dotyczących prokuratora generalnego, jego instytucji i obowiązków – samo będzie chciało realizować takie założenia...W każdym razie jest to istotne. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Okej. Dziękuję bardzo.

Myślę, że ostateczna decyzja zawsze może być przez komisję podjęta po uzyskaniu jakichś dodatkowych informacji.

Bardzo dziękuję, Pani Mecenas. Dziękuję państwu.

Zamykam ten punkt, który przegłosowaliśmy.

Przechodzimy do petycji nr 6. Jest to petycja z 5 i 11 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 12 i art. 13¹ ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, poprzez uprawnienie rady gminy do ograniczenia czasowej sprzedaży napojów alkoholowych oraz zmiany górnej granicy godzinowej zakazu prowadzenia reklamy i promocji piwa w telewizji, radiu, kinie i teatrze.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MARZENA KRYSIAK

Marzena Krysiak, Dział Petycji i Korespondencji.

Wysoka Komisjo, mamy tutaj do czynienia z 2 petycjami indywidualnymi z 5 i 11 grudnia.

W pierwszej petycji autor proponuje dodanie w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nowego przepisu w art. 12 ust. 4¹. Ten przepis stanowiłby, że rada gminy może ustalić w drodze uchwały ograniczenia w czasowej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży, a ograniczenia mogą dotyczyć sprzedaży prowadzonej w okresie od 1 listopada do 31 marca.

W opinii autora petycji wnioskowana zmiana miałyby przyczynić się do ograniczenia liczby ofiar śmiertelnych wśród osób odurzonych alkoholem i narażonych na przebywanie w niskich temperaturach powietrza. Autor petycji w załączeniu przesłał również przygotowaną przez Wydział Prewencji w Biurze Prewencji Komendy Głównej Policji informację, która dotyczy zgonów osób z powodu wychłodzenia organizmu, zaistniałych na terenie Polski w okresie od 1 listopada 2022 r. do końca marca 2023 r., zarejestrowanych w systemie KSIP.

Odnosząc się do tego postulatu petycyjnego, przede wszystkim chciałabym przywołać art. 12 ust. 4 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który stanowi, że rada gminy może również ustalić w drodze uchwały dla terenu gminy lub wskazanych jednostek pomocniczych gminy ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. I te ograniczenia mogą dotyczyć sprzedaży prowadzonej między godziną 22.00 a 6.00. Jak wiemy z informacji, które krążą w przestrzeni publicznej, dość często zdarza się, że gminy i miasta z takiej możliwości korzystają poprzez akty prawa miejscowego.

Ponadto trzeba przywołać art. 12 ust. 7 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który stanowi nakaz ograniczania dostępności alkoholu. Zgodnie z nim władze są zobligowane do ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy i miasta, z uwzględnieniem postanowień gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii, opartych na diagnozie występowania tych problemów na terenie gminy. Dodatkowo ustawa wprowadza obligatoryjny nakaz ustalenia przez radę gminy zasad usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

W drugiej petycji wnoszący petycję proponuje zmianę art. 13¹ ust. 2 pkt 1 przedmiotowej ustawy. I tu proponuje wydłużenie – z godziny 20.00 na godzinę 22.00 – czasu, do którego nie mogą być prowadzone reklamy i promocje piwa w telewizji, radiu, kinie i teatrze. Zmianę tę motywuje zagrożeniem bezpieczeństwa dzieci, które w jego opinii coraz dłużej oglądają telewizję. Wynik jest taki, że coraz młodsze dzieci popadają w nałóg picia alkoholu.

Odnosząc się do przepisu art. 13¹ ust. 2 pkt 1, stanowiącego o zakazie reklamy i promocji piwa w telewizji, radiu, kinie i teatrze między godziną 6.00 a 20.00, muszę dodać, że jest tutaj 1 wyłączenie. Wyłączeniem tym objęte są reklamy prowadzone przez organizatora imprezy sportu wyczynowego lub profesjonalnego w trakcie trwania tej imprezy w sytuacji prezentowania podczas transmisji z obiektów sportowych oznaczeń producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych znajdujących się w obiekcie sportowym. Ale w doktrynie nie podnosi się wątpliwości interpretacyjnych wobec tego przepisu. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

W sprawie tej petycji zostało zaproszonych sporo instytucji – w pierwszym rzędzie Ministerstwo Zdrowia, Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce.

Bardzo proszę, czy przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia chciałby zabrać głos?

Nie...

(Brak nagrania)

(Głos z sali: Są państwo.)

PRZEWODNICZĄCY

ROBERT MAMAŃOW

Są państwo.

Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

ZASTĘPCA DYREKTORA

KRAJOWEGO CENTRUM PRZECIWDZIAŁANIA UZALEŻNIENIOM

KATARZYNA ŁUKOWSKA

Katarzyna Łukowska, Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom.

Byliśmy już wyczytani z listy, a w związku z tym czujemy się wywołani i też zaproszeni przez Ministerstwo Zdrowia do przedstawienia naszej eksperckiej opinii, co nie jest równoznaczne z odpowiedzią na pytanie, czy Ministerstwo Zdrowia popiera prace nad tą petycją, czy nie. Zresztą proponuję drogą formalną, wiadomo, zwrócić się do niego w tej sprawie.

Drodzy Państwo, w opinii Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom obecnie obowiązujące przepisy ustawy o wychowaniu w trzeźwości, w dużej mierze zacytowane tutaj przez panią, są wystarczające do ochrony osób, o których mówi petycja, czyli osób, które w stanie upojenia alkoholowego są narażone na większe ryzyko zgonu.

Po pierwsze, istotnie mamy możliwość wprowadzenia ograniczeń w godzinach sprzedaży alkoholu między 22.00 a 6.00.

Jak państwo sądzą, ile gmin korzysta z tego uprawnienia? Odpowiem na to pytanie, nie będę państwa trzymać w niepewności – 6,8%. Czyli wciąż szalenie mało. A zatem skoro z przepisu, który odwołuje się do ogólnie przyjętej i akceptowanej ciszy nocnej, między 22.00 a 6.00, korzysta wciąż mało gmin, ale coraz więcej, to należy mieć istotne wątpliwości co do tego, czy znajdą się gminy, które, jak rozumiem, wprowadzą całkowity zakaz sprzedaży alkoholu od listopada do marca. Nie wiem, jak dokładnie można rozumieć określenie „czasowa sprzedaż”, ale wydaje się, że może inicjator petycji miał tutaj na myśli całkowite wyłączenie ze sprzedaży napojów alkoholowych, co oczywiście wydaje się dosyć ryzykowne, mało popularne i raczej nie do wdrożenia przez samorządy gminy.

I jeszcze jeden przepis, o którym pani nie wspomniała. On też jest istotny, bo daje takie przekonanie, że naprawdę prawo pozwala gminom i przedsiębiorcom chronić grupy szczególnego ryzyka. Otóż jeżeli przedsiębiorca z zachowania osoby, która zamierza nabyć alkohol, wnioskuje, że znajduje się ona w stanie nietrzeźwości, to ma prawo odmówić. Nie musi w tej sprawie dzwonić na policję, robić alkotestów. Po prostu jeżeli potencjalny klient zachowuje się w taki sposób, który wskazuje na to, że wypił alkohol, to mu odmawiam. I to jest bardzo, bardzo chroniący przepis. To dotyczyło pierwszej części.

Teraz druga część – reklama i godziny emisji reklam. Dozwolone są w tym kraju tylko i wyłącznie reklamy piwa, i tylko po pewnych warunkach. Ja od 25 lat pracuję w tym systemie – wcześniej w PARPA, teraz w Krajowym Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom – i temat reklamy wciąż wraca. I bardzo dobrze. To jest w ogóle cudowne, że możemy stanowić prawo albo przynajmniej dyskutować o zapisach prawnych w sytuacji, kiedy mamy odniesienie do wyników badań. A tak istotnie jest w przypadku godzin i w ogóle dostępności alkoholu, ale również jego reklamy. Jest bardzo dużo badań. Nie jest to moment, żeby przytaczać je wszystkie, ale naprawdę różne metaanalizy badań prowadzonych na gruncie Europy i w Polsce istotnie pokazują związki pomiędzy ekspozycją na reklamę napojów alkoholowych a piciem i upijaniem się. Oczywiście jest to, że w sposób szczególnie narażone są dzieci i młodzież. Odrębne są wyniki badań, które mówią o reklamie

w telewizji, w internecie, w mediach społecznościowych – to jest szczególny rodzaj reklamy występującej w internecie. I one wszystkie są zgodne, to znaczy młodzież jest podatna na reklamy napojów alkoholowych.

A w tym kontekście pewnie warto byłoby pochylić się, dokonać ponownej analizy, przeglądu, odpowiedzieć na pytanie, czy obecnie funkcjonujący przepis wprowadzający godzinę 22.00 jest wystarczający, czy nie. Ale, tak jak powiedziałam, jest to opinia instytucji eksperckiej, jaką jest Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom, które mam przyjemność właśnie teraz reprezentować. Dziękuję uprzejmie.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo.

DYREKTOR GENERALNY
ZWIĄZKU PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO W POLSCE
„BROWARY POLSKIE”
BARTŁOMIEJ MORZYCKI

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!
Bartłomiej Morzycki. Jestem dyrektorem Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce „Browary Polskie”.

Dziękuję za możliwość zabrania głosu w tym punkcie.

Ja od razu odniosę się do petycji dotyczącej reklamy i też do wypowiedzi pani dyrektor. Przedstawię kilka uwag, które chciałbym poddać pod rozagę członkom Wysokiej Komisji przed podjęciem przez nich decyzji o losie przedmiotowej petycji.

Otóż, tak jak pani dyrektor zauważyła, reklama alkoholu w Polsce jest zabroniona, z wyjątkiem właśnie piwa. I taki stan prawny trwa już ponad 20 lat. Ale trzeba pamiętać, że Polska na tle wszystkich krajów europejskich – Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego – i tak posiada jedno z najbardziej restrykcyjnych przepisów dotyczących reklamy alkoholu. Owszem, piwo można reklamować, ale wiąże się to z wieloma obostrzeniami – przede wszystkim z obostrzeniem dotyczącym godzin emisji tychże reklam. A kraje europejskie z bardziej restrykcyjnymi zakazami niż w Polsce to dosłownie można na palcach jednej ręki policzyć. Tak że mamy przekonanie, że te przepisy i tak są już dość restrykcyjne.

Autor petycji koncentruje się na ochronie osób małoletnich, więc pochyłmy się nad tym zagadnieniem. Warto spojrzeć na dane telemetryczne firmy Nielsen, które pokazują, jaki jest udział widzów niepełnoletniej w widzów ogółem. Ja już pomijam całkowicie fakt, że widownia telewizji tradycyjnej stale maleje. Chyba każdy z państwa też ma takie odczucie jako konsument. W wieku 9–18 lat to jest niecałe 2,5%. Czyli 2,5% oglądających telewizję w przedziale godzinowym między 20.00 a 23.00 stanowią osoby małoletnie. Pomijam grupę niemowlaków i jeszcze niższą grupę wiekową, bo one nie są świadomymi odbiorcami przekazu telewizyjnego.

Trzeba też zwrócić uwagę na to, że my jako producenci wszystkie nasze produkty – i alkoholowe, i bezalkoholowe – kierujemy wyłącznie do widzów pełnoletnich i do konsumentów pełnoletnich. Dotyczy to również reklamy. Nie kierujemy reklam do żadnego rodzaju medium, w którym osoby małoletnie stanowiłyby istotny odsetek konsumentów, oglądających. Tak że nie tylko przepisy prawa, ale też przepisy samoregulacyjne, które nałożyliśmy na siebie jako branża, obligują nas do tego, żeby osoby małoletnie, jeśli chodzi o reklamę naszych produktów, były szczególnie chronione.

Ale jak mówimy w ogóle o rynku reklamy, to warto też przywołać kilka danych liczbowych, bo często w przestrzeni publicznej, mam wrażenie, trochę wyolbrzymia się znaczenie reklamy piwa w ogóle, jeśli chodzi o ten rodzaj działalności producentów...

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Przepraszam, wejdę panu w słowo. Chciałbym zwrócić uwagę, że przedstawicielka stowarzyszenia powiedziała, że jest przeciwko petycji, bo dzisiejsze przepisy wystarczająco to regulują. Tak że proszę, żeby pan po prostu nie przekonywał do tego, co już zostało powiedziane.

DYREKTOR GENERALNY
ZWIĄZKU PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO W POLSCE
„BROWARY POLSKIE”
BARTŁOMIEJ MORZYCKI

Dobrze. Tak że będę zmierzał, Panie Przewodniczący, do konkluzji.

Reklama piwa to jest ok. 2,7% całości rynku reklamowego. Te wydatki maleją, udział reklamy piwa w stosunku do wszystkich reklam co roku spada. Ale celem reklamy nie jest promocja alkoholu i promocja picia czy upijania się. I też trzeba zwrócić uwagę na to, w jak dużym stopniu – chociażby w przemyśle piwowarskim – wykorzystujemy to narzędzie do takiej pozytywnej transformacji trendów konsumenckich. Młodzież odchodzi od alkoholu, coraz mniej się konsumuje alkoholu. Są spadki na rynku produktów alkoholowych, rośnie segment produktów bezalkoholowych, co widać przede wszystkim na rynku piwa. Dam przykład: 6% rynku piwa to jest piwo bezalkoholowe, w reklamie to już jest znacznie ponad 20%. To pokazuje nasze intencje. My chcemy wspomóc tę pozytywną transformację w kierunku produktów przede wszystkim bezalkoholowych. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Pani Przewodnicząca, proszę bardzo.

SENATOR
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie, może niezwiązane bezpośrednio z treścią petycji. Powiedział pan przed chwilą, że nakłady na reklamę piwa na różnych nośnikach, w tym w szczególności w mediach – to mnie interesuje – jak również w kinie i w teatrze spadają. Czy jest pan w stanie powiedzieć, w jakiej wysokości są w tej chwili średnioroczne nakłady na reklamę piwa? Nie wiem, czy jest pan w stanie podać mi tę kwotę za 2023 r. czy 2022 r. Chodzi o nakłady na reklamę piwa.

(Dyrektor Generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce „Browary Polskie” Bartłomiej Morzycki: Nakłady na reklamę piwa...)

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Przepraszam, momencik.
Państwo senatorowie też mają pytania?
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Nie, nie.
Pytanie?
No to bardzo proszę.

SENATOR
PIOTR MASŁOWSKI

Dziękuję.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że zagadnienie jest wielowątkowe. Pan powiedział o tym, że spada liczba młodzieży pijącej alkohol, ale liczba takiej mającej poważne problemy z używaniem alkoholu nie spada. Zresztą nawet na tej sali była niedawno konferencja poświęcona zagadnieniom psychiatrii wśród dzieci i młodzieży i tego typu dane tam jak najbardziej wybrzmiały.

Ja sam trochę interesuję się tematem i porównałem dane na temat gmin, które mają zakaz spożycia alkoholu. Okazuje się, że w pierwszej dziesiątce nie brakuje gmin, gdzie jest zakaz nocnej sprzedaży. Tak że widać, że ten przepis po prostu nie działa. Dalsze jego zaostrzenie może tylko i wyłącznie wzmocnić szarą strefę, bo wydaje mi się, że ten alkohol wtedy nie zniknie.

Ten przepis jest też dosyć absurdalny, jeżeli popatrzymy na miasta i gminy ulokowane w aglomeracjach. Znam takie przypadki, że granica miasta biegnie pośrodku ulicy – na Śląsku się to zdarza – i w jednej gminie jest zakaz, w drugiej go nie ma. Można sprzedawać vis-à-vis, a po drugiej stronie ulicy nie można. No potem są tego typu absurdy, wynikające z przeregulowania.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Gdyby pan mógł się odnieść do tych 2 pytań...

DYREKTOR GENERALNY
ZWIĄZKU PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO W POLSCE
„BROWARY POLSKIE”
BARTŁOMIEJ MORZYCKI

Pani Senator, te wydatki roczne wahają się między 150 a 180 milionami zł. I według naszych danych w porównaniu z rokiem 2020 spadły o ok. 20%. Taka jest tendencja.

(*Senator Ewa Matecka*: Ja miałam na myśli wydatki wszystkich kompanii piwowskich.)

Mówię o całym rynku piwa w Polsce, czyli nie o poszczególnych firmach, tylko o całym rynku. To są kwoty dotyczące całego rynku reklamy piwa.

SENATOR
EWA MATECKA

Ja mam trochę inną wiedzę na ten temat, ponieważ chyba za rok 2020 nakłady wszystkich kompanii piwowskich na reklamę piwa w mediach różnego rodzaju były na poziomie ok. 700 milionów zł. Tak więc musimy sobie sprawdzić te informacje. Ale to jest inny temat.

DYREKTOR GENERALNY
ZWIĄZKU PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO W POLSCE
„BROWARY POLSKIE”
BARTŁOMIEJ MORZYCKI

Pani Senator, stanowczo zaprzeczam. Prawdopodobnie jest to kwota, która pojawia się w przestrzeni publicznej i odnosi się do kwot cennikowych, ale realne kwoty, za jakie kupowany jest czas antenowy w mediach, są dużo niższe niż kwoty cennikowe. A państwo, w tym przede wszystkim aparat skarbowy, dysponuje narzędziami typu JPK i ma wgląd we wszystkie faktury. Nic prostszego, jak prześledzić, jakie kwoty są płacone przez przedsiębiorców branży piwnej do mediów. Co do zlotówki minister finansów jest w stanie taką kwotę podać.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Pani Senator.

SENATOR
JOLANTA PIOTROWSKA

Ja mam konkretny wniosek. Otóż mamy tutaj do czynienia z 2 petycjami w jednym punkcie. Ja bym była za niekontynuowaniem prac w zakresie zakazu sprzedaży w okresie jesienno-zimowym oraz bym była jednak za kontynuowaniem prac w zakresie reklamy. Jest tu bardzo dużo kontrowersji, więc prosiłabym o opinie instytucji, które zostały zaproszone na dzisiejsze posiedzenie komisji. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Okej. Dziękuję bardzo.
Ja rozumiem, że ta petycja... Momencik. Która to będzie? Pierwsza czy druga? Odnosnie do tej...
(Głos z sali: Reklamy.)

...reklamy.

(Senator Jolanta Piotrowska: To jest druga.)

To jest druga.

(Senator Jolanta Piotrowska: Tak. Drugi postulat.)

I do tej drugiej pani senator... Okej.

Jest wniosek odnośnie do tej pierwszej petycji, mówiącej o ograniczeniu sprzedaży alkoholu w tych okresach, które są tam zawarte, żeby nie podejmować pracy nad nią, i odnośnie do tej drugiej petycji, żebyśmy zasięgnęli opinii. Taki on jest.

W takim razie, czy ja muszę przegłosować...

Pani chciałaby jeszcze coś dodać?

ZASTĘPCA DYREKTORA
KRAJOWEGO CENTRUM PRZECIWDZIAŁANIA UZALEŻNIENIOM
KATARZYNA ŁUKOWSKA

Tak, chciałabym, ponieważ pan powiedział tutaj, że jedynie 2,8% ogólnej widowni między godziną 20.00 a 23.00 to są dzieci, a to stwarza takie wrażenie, że to jest strasznie mała grupa. Ale zobaczcie państwo, jak brzmiało pytanie. Między 20.00 a 23.00 to jest bardzo długi czas. Moje dzieci o 23.00 istotnie śpią, ale o godzinie 20.00, 20.30, 21.00 jeszcze oglądają telewizję. Tak więc należałoby zmodyfikować to pytanie i zapytać o poszczególne godziny – 20.00, 21.00, 22.00 itd. Mała modyfikacja co do metodologii zbierania danych.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Zasięgniemy opinii na temat tej petycji i będziemy mieli więcej informacji.

Czy musimy przegłosować tę pierwszą petycję? O niekontynuowaniu prac.

(Głos z sali: Tak.)

Okej.

W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pani senator o niepodejmowanie prac nad petycją, która mówi o ograniczeniu czasowym sprzedaży alkoholu.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (6)

Dziękuję bardzo.

A jeśli chodzi o drugą petycję, to komisja wystąpi do instytucji, które się tym tematem zajmują, o opinię. I wtedy podejmiemy decyzję, co robimy dalej.

Dziękuję bardzo. Zamykam punkt szósty.

Przechodzimy do petycji nr 7.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, okej.

(Brak nagrania)

PRZEWODNICZĄCY

ROBERT MAMAŃOW

Powtórzyć wszystko. Okej. Przepraszam bardzo.

Jest to petycja z dnia 13 grudnia 2023 r., uzupełniona 28 grudnia 2023 r., w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, poprzez wydłużenie okresu przedawnienia karalności przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i interesom majątkowym w obrocie cywilnoprawnym oraz zaostrzenia tych przestępstw sankcją karną pozbawienia wolności wynoszącą 5 lat.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

SPECJALISTA

W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI

I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU

ARKADIUSZ WASZKIEWICZ

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Autor petycji wniósł postulat, aby przestępstwa stypizowane w rozdziale 36 kodeksu karnego, czyli to dotyczące obrotu gospodarczego i interesów majątkowych w obrocie cywilnoprawnym, były zagrożone górnym wymiarem kary pozbawienia wolności wynoszącym 5 lat, co przełoży się na wydłużenie okresu karalności tychże przestępstw. Autor petycji argumentował to tym, że w jego ocenie ten pięcioletni okres przedawniania się przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 3 jest zbyt krótki, gdyż państwo nie opracowało wystarczających metod i procedur ścigania dużych przestępstw gospodarczych. Tego rodzaju stan rzeczy, spowodowany również pewnym zastojem w wymiarze sprawiedliwości, ma negatywne konsekwencje dla osób pokrzywdzonych i dla konsumentów.

Przechodząc na grunt ustawy, powiem, że w tym rozdziale 36 stypizowane przestępstwa tak mniej więcej pół na pół dzielą się na te, które są zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3, i na te, które zagrożone są karą pozbawienia wolności do lat 5, oczywiście z wprowadzeniem kwalifikowanej formy popełnienia przestępstwa łapownictwa, prania pieniędzy i niwelowania dokumentacji gospodarczej, w związku z czym jest możliwe zaostrzenie karalności od 3 do 20 lat pozbawienia wolności w przypadku mienia o wartości większej niż pięciokrotność kwoty określającej mienie wielkiej wartości i 5 do 25 lat pozbawienia wolności w przypadku mienia większego niż dziesięciokrotność kwoty określonej mieniem wielkiej wartości. Mienie wielkiej wartości i inne jest to mienie o wartości przekraczającej kwotę 1 miliona zł. Konsekwencje, jeśli chodzi o karalność, są następujące – kodeks karny typizuje, określa enumeratywnie, jakie są okresy karalności dla danego rodzaju przestępstwa – to jest 40 lat w przypadku zabójstwa, 20 lat w przypadku innych zbrodni, 15 lat w przypadku występku zagrożonych karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, 10 lat w przypadku kary pozbawienia wolności przekraczającej 3 lata oraz 5 lat, gdy chodzi o pozostałe występkę. Jak wynika to z kodeksu, w przypadku części tych przestępstw ujętych w rozdziale związanym z przestępczością gospodarczą karalność to 10 lat, a części – 5 lat. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

W związku z tym punktem zostali zaproszeni przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Nie wiem, ja nie znalazłem... Jest przedstawiciel?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie ma.

W takim razie otwieram dyskusję.

Państwo Senatorowie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Szanowni Państwo, ja bym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Legislator.)

Bardzo proszę.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM W KANCELARII SENATU
BEATA MANDYLIS

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Powiedziałabym tak. Moim okiem jako legislatora ta petycja tak jakby wykazuje się brakiem szacunku dla przepisów kodeksu karnego i dla jego twórców. Przepisy karne, które zawarte są w części szczególnej kodeksu karnego, są przepisami bardzo precyzyjnymi. One rozróżniają, dzielą wszystkie przestępstwa, w tym również gospodarcze, na przestępstwa popełnione umyślnie, nieumyślnie, rozróżniają formy stadialne, czyli przygotowanie, dokonanie, usiłowanie. Kary są związane też z przestępstwami mniejszej wagi, więc tutaj jest mniejsze zagrożenie karą. Nie jest w ogóle możliwe ani dopuszczalne, aby w przypadku wszystkich przestępstw gospodarczych podwyższyć zagrożenie sankcją do 5 lat pozbawienia wolności. To godzi w ogóle w system prawa karnego, który jest zawarty w kodeksie karnym.

Poruszenie drugiej kwestii, sprawy przedawnienia, wynika też z tego, że autor petycji, jak się wydaje, nie dostrzegł art. 102, który znajduje się tuż po art. 101 określającym okresy przedawnienia karalności. Mianowicie art. 102 stanowi, że jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, to karalność przestępstwa wydłuża się o 10 lat w przypadku przestępstw wskazanych w §1. Czyli już w art. 102 §1 kodeksu karnego wskazuje się, że jeżeli organy wszczęły postępowanie w sprawie o czyn, który jest jednym z tych wskazanych, wymienionych w art. 101 §1, czyli przestępstwem, występkiem, zbrodnią itd., to następuje automatyczne wydłużenie przedawnienia karalności o 10 lat. Tak że wydaje mi się, że praca nad tą petycją jest niewskazana. Ale to jest oczywiście zdanie Biura Legislacyjnego. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję, Pani Mecenas.

Proszę bardzo, pan marszałek.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Ja jestem zdania, że nasz kodeks karny jest dostatecznie represyjny, i stawiam wniosek o to, żebyśmy nie pracowali dalej nad tą petycją.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Ja się zgadzam w 100% z panią legislator. Takie robienie rewolucji jest niepotrzebnie.

Pan marszałek Michał Seweryński zgłosił wniosek o niekontynuowanie prac nad tą petycją.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

Poddaję pod głosowanie wniosek pana marszałka.

Kto z państwa senatorów jest za tym wnioskiem? (5)

Dziękuję bardzo.

Komisja jednogłośnie podjęła decyzję o niekontynuowaniu prac nad petycją P11-17/23.

Przechodzimy do punktu ósmego. Jest to petycja z dnia 13 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej uchylecia pktu 2 w art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w celu usunięcia z katalogu wyłączeń prawa pierwokupu sprzedaży nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, która następuje między osobami prawnymi tego samego kościoła lub związku wyznaniowego.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

Jest to petycja zbiorowa, wniesiona przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Samozatrudnionych „wBREw. Autorzy petycji wnoszą o uchylenie pktu 2, który jest zamieszczony w art. 109 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a który stanowi, że gminie nie przysługuje prawo pierwokupu, jeżeli sprzedaż nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego następuje między osobami prawnymi tego samego kościoła lub związku wyznaniowego. Uchylenie tego przepisu spowoduje, że kościoły i związki wyznaniowe w przypadku chęci sprzedaży swojego majątku nabytego uprzednio od Skarbu Państwa albo jednostek samorządu terytorialnego, bardzo często z bonifikatą, będą musiały liczyć się z tym, że prawo pierwokupu będzie przysługiwać poprzedniemu właścicielowi, czyli właśnie Skarbowi Państwa lub gminie. W chwili obecnej stan prawny jest taki, jak już wspominałem na wstępie, to znaczy art. 109 ust. 3 pkt 2 wyłącza prawo pierwokupu Skarbu Państwa lub samorządu w przypadku sprzedaży nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, kiedy następuje ono pomiędzy osobami prawnymi tego samego kościoła lub związku wyznaniowego. Wnoszący petycję podnoszą, że znane są przypadki nadużyć stosowania wyłączeń prawa pierwokupu, niemniej jednak w swoim uzasadnieniu nie przytaczają żadnych przykładów tych właśnie nadużyć. Proponowana przez autorów petycji zmiana ma doprowadzić do równowagi stron w obrocie nieruchomościami, zwiększenia informacji o ich obrocie, w szczególności takich, w których jedną ze stron stroną jest kościół lub związek wyznaniowy. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Widzę, że zapraszaliśmy do tego punktu Ministerstwo Rozwoju i Technologii. Nikogo nie ma.

Ja mam taką propozycję, żebyśmy wystąpili o pisemną opinię co do tej petycji, o to, jakie jest stanowisko ministerstwa. Tak na pierwszy rzut oka to byłbym za oddaleniem tej petycji, ale chciałbym, żebyśmy mieli większą wiedzę, więcej informacji. Co o tym myślicie państwo senatorowie?

(Głosy z sali: Tak.)

Okej, dobrze.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja rozumiem, ale, proszę pani, to, co państwo chcieliście powiedzieć, to wszystko zawarliście w petycji...

(Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw” Katarzyna Kosakowska: Właśnie nie wszystko zawarliśmy w petycji, to, co...)

Nie, nie, nam wystarczy to wszystko. Ale jeśli pani chce coś dodać, to bardzo proszę.

(Wiceprzewodnicząca Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw” Katarzyna Kosakowska: To jedynie kilka słów.)

Bardzo proszę.

**WICEPRZEWODNICZĄCA
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
KATARZYNA KOSAKOWSKA**

Panie Przewodniczący! Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście uzasadnienie petycji pomija co najmniej jeden, a tak naprawdę więcej bardzo ważnych aspektów. W petycji te sprawy nie zostały poruszone z rozmaitych powodów, ale być może czas, żeby poruszyć je teraz. Otóż jak wszyscy na tej sali znakomicie wiemy, konstytucja RP ustanawia tak zwaną zasadę praworządności: Polska jest państwem prawa. Co to oznacza w praktyce? Tyle tylko, że prawo, które państwo stanowiąc w naszym imieniu, musi być pewne, jasne i precyzyjne, a jego skutki winny być możliwe do przewidzenia. Pewnie w tym gronie to truizm, ale w kontekście tego przepisu ten pozorny truizm nabiera osobnego znaczenia. Otóż gdyby przeanalizować zapis, który brzmi „sprzedaż nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego następuje między osobami prawnymi tego samego kościoła lub związku wyznaniowego”, to widać by było, że właściwie nie wiadomo, o jakich podmiotach mowa. Tym z państwa, którzy nie śledzą prawa wyznaniowego, a przypuszczam, że tych jest większość, podpowiadam, że są 3 kategorie kościołów i związków wyznaniowych: pierwszy z nich to taki, który nie jest wpisany do rejestru, a mimo to jest kościołem; drugi to taki, który jest wpisany do rejestru i jest kościołem; trzeci to taki, który uregulował swoje stosunki z państwem polskim albo umową, albo w drodze ustawy. Tymczasem ustawodawca w art. 109 nie precyzuje, o jaki kościół bądź związek wyznaniowy właściwie chodzi. Akurat dzisiaj jesteśmy na bieżąco, jeśli chodzi o rozmaite określenia stosowane przez ustawodawcę w niektórych przypadkach nawet w tych samych ustawach, i wyraźnie widać, że czego innego dotyczyła petycja, którą poprzednio państwo rozpoznawaliście, kiedy wyraźnie wskazano, że z określonych uprawnień, z określonych przywilejów korzysta kościół bądź związek wyznaniowy, który ma uregulowane stosunki z państwem, a o innym kościele i związku wyznaniowym mowa jest w przepisie, o którym mówimy w tej petycji.

Abstrahując od innych ważnych kwestii warto dodać, że takie sformułowanie tego przepisu praktycznie wyłącza kontrolę państwa nad prawidłowością obrotu prawnego dotyczącego nieruchomości. Nie będę szczegółowo omawiać tego, w jaki sposób tak właściwie ta kontrola miałaby się odbywać, bo są przepisy na tę okoliczność, ale wskazuję, że co najmniej zmienić, jeśli w ogóle nie wyeliminować z obrotu prawnego, należałoby ten właśnie przepis. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW**

Dziękuję bardzo.

Ja mam jeszcze pytanie do przedstawicieli biura analiz. Czy taka petycja wpłynęła też do Sejmu?

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MACIEJ KOWALSKI

W tym momencie nie jestem panu przewodniczącemu w stanie odpowiedzieć z tego względu, że na stronie internetowej w Sejmie petycje zamieszczone są do 5 grudnia 2023 r., a my jako biuro analiz korzystamy właśnie ze strony internetowej i tym się posiłkujemy.

(Przewodniczący Robert Mamałow: Przepraszam pana, przecież są tutaj...)

Przedstawiciele...

(Przewodniczący Komisji Krajowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Samozatrudnionych „wBREw” Witold Solski: Panie Przewodniczący, służę odpowiedzią.)

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŁOW

Tak, bardzo proszę.

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KRAJOWEJ OGÓLNOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
SAMOZATRUDNIONYCH „WBREW”
WITOLD SOLSKI

Taka petycja została złożona również do komisji petycji w Sejmie.

Korzystając z okazji... Szanowne Prezydium, w celu uzupełnienia tej petycji składam do protokołu stanowisko poszerzające treść petycji.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŁOW

Nie, czegoś takiego nie ma.

(Głos z sali: Nie ma czegoś takiego, ale...)

(Brak nagrania)

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŁOW

Podjęliśmy decyzję – nie było pani przewodniczącej – że wystąpimy o opinię i wtedy podejmiemy decyzję.

Jest zgoda ogólna, tak że dziękuję bardzo. Zamykam punkt dotyczący petycji P11-18/23.

Teraz jest petycja z punktu dziewiątego. Jest to petycja z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce poprzez wyłączenie rektora uczelni spod ustawowej zasady limitu kadencji w senacie uczelni publicznej. Jest to petycja P11-20/23.

Bardzo proszę o przedstawienie tej petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
JOANNA LEŚNIAREK

Joanna Leśniarek, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji.

Jest to petycja indywidualna, złożona przez osobę fizyczną. Autor wnosi o podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 30 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce poprzez wyłączenie rektora uczelni spod ustawowej zasady limitu kadencji w senacie uczelni publicznej. Autor petycji wskazał, że zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy przewodniczącym Senatu ex officio jest rektor. Ustawa nie dopuszcza żadnych wyjątków w zakresie limitu 2 kadencji w senacie z rządu. Zdaniem autora petycji niewyłączenie z tego limitu rektora może prowadzić do sytuacji, w której rektor będzie przewodniczył obradom senatu, ale nie będzie wchodził w jego skład, bo był jego członkiem w 2 poprzednich kadencjach. Jak podkreślono w petycji, ustawodawca nie wziął pod uwagę, że aktualne brzmienie przepisu prowadzi do powstania nieznannej w prawie sytuacji, w której przewodniczącym danego gremium jest osoba niewchodząca w jego skład. Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w art. 30 stanowi, że „1. Kadencja senatu trwa 4 lata i rozpoczyna się w dniu 1 września. 2. W uczelni publicznej ta sama osoba może być członkiem senatu nie więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje.”. Warto zwrócić uwagę, że przepis poprzedniej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 r. w art. 77 ust. 2a ograniczył liczbę kadencji członków Senatu do co najwyżej 2 następujących po sobie kadencji, wyłączając z tego przypadki pełnienia funkcji organu jednoosobowego uczelni, a także prorektora, jeżeli zgodnie ze statutem wchodzi on z urzędu w skład senatu. Aktualnie obowiązujące przepisy podtrzymują dotychczasowe rozumienie ograniczenia do 2 kadencji, odstępując jednak od wskazanego wyłączenia. Oznacza to, że ograniczenie do 2 następujących po sobie kadencji ma charakter bezwarunkowy dla wszystkich członków Senatu, włączając w to rektora, którego wcześniej to nie dotyczyło. Okres karencji członkostwa w senacie uczelni znajduje uzasadnienie merytoryczne w zapewnieniu fluktuacji składu senatu i zróżnicowaniu perspektyw i doświadczeń jego członków. Ta sama osoba nie może być członkiem senatu uczelni więcej niż przez 2 następujące po sobie kadencje, zatem dopuszczalny jest wybór na członka senatu na 3 i dalsze kadencje, jeśli między każdymi kolejnymi 2 kadencjami upłynęły 4 lata przerwy, czyli jedna kadencja senatu uczelni. Na koniec należy podkreślić, że przepis ten odnosi się do wszystkich członków senatu bez wyjątku, zatem i do rektora. Oznacza to, że może zaistnieć osobliwa sytuacja, w której rektor będzie przewodniczył senatowi, jednak nie będzie jego członkiem, chociaż był członkiem senatu w poprzednich 2 kadencjach. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃOW

Dziękuję bardzo.

Jest z nami pani Marzena Rosadzińska z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Chciałaby pani zabrać głos? Proszę bardzo.

ZASTĘPCA DYREKTORA
DEPARTAMENTU ORGANIZACJI UCZELNI, KSZTAŁCENIA I SPRAW STUDENCKICH
W MINISTERSTWIE NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
MARZENA ROSADZIŃSKA

Dzień dobry. Tak.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Zagadnienie podniesione w petycji było analizowane w ministerstwie w ostatnim miesiącu, ale nie z uwagi na petycje, bo takie do nas nie trafiły, a z uwagi na kierowane przez uczelnie zapytania w związku z otwartymi już w uczelniach procesami wyborczymi do senatu i na rektora. W niektórych uczelniach te procesy już się nawet zdążyły zakończyć. Mając na względzie zarówno stan prawny obowiązujący przed 1 października 2018 r., literalne brzmienie art. 30 ust. 2, który odnosi się do konkretnych osób, a nie sprawowanych funkcji, jak również całokształt przepisów ustawy w tym zakresie, zwróciliśmy uwagę, że rzeczywiście może zaistnieć sytuacja, w której wybrany rektor będzie z mocy ustawy przewodniczył senatowi, a jednocześnie był członkiem senatu w 2 poprzedzających kadencjach. Przyjęcie założenia, że art. 30 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie

wyższym i nauce odnosi się do wszystkich członków senatu bez wyjątku, rzeczywiście powodowałyby konieczność uznania niejako następczo, że rektor w takiej sytuacji, aby mógł z mocy ustawy przewodniczyć senatowi, nie może być członkiem senatu. W związku z tym wyszły już takie interpretacje tego przepisu, na razie do jednej uczelni, iż możliwe jest naszym zdaniem, uznanie, ze względu na taką troszkę absurdalną, na razie hipotetyczną, sytuację, która jednak rzeczywiście może zaistnieć, że art. 30 ust. 2 może być interpretowany w ten sposób, że odnosi się do członków senatu, o których mowa w art. 29, czyli pochodzących z wyboru. Przepis ustawy mówi, że rektor przewodniczy senatowi, nie wrzuca go do tej grupy, o której mowa w art. 29. Oczywiście ostateczne decyzje, zgodnie z autonomią uczelni, w razie wątpliwości będą rozstrzygać uczelniane komisje wyborcze, ale na ten moment interpretujemy te przepisy w ten sposób, z założeniem, że wobec planowanej takiej bardziej kompleksowej nowelizacji ustawy zaplanowanej najwcześniej w połowie roku chcieliśmy zgłosić to zagadnienie do uzupełnienia w ustawie. Tyle wyjaśnienia z mojej strony.
(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcą przewodniczącego Ewa Matecka)

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
EWA MATECKA

To wszystko, tak?

(Zastępcą Dyrektora Departamentu Organizacji Uczelni, Kształcenia i Spraw Studenckich w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Marzena Rosadzińska: Tak, dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów... Bardzo proszę, Panie Marszałku, proszę bardzo.

SENATOR
MICHAŁ SEWERYŃSKI

Problem jest pozorny i niech ministerstwo się nie martwi. Nie potrzeba żadnych wyjaśnień, chociaż lepiej to wyjaśnić. Oczywiście mógłby być ten przepis lepiej sformułowany, ale prawo rektora do przewodniczenia senatowi jest jednoznacznie wyrażone w ustawie. Jako rektor... To, że w poprzedniej kadencji był członkiem senatu z innego tytułu, jako wybrany członek społeczności akademickiej... To jest inny tytuł do tego, to są 2 różne tytuły i nie ma tu żadnego problemu. Składam zatem wnioski o niepodjęcie prac nad tą petycją.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO
EWA MATECKA

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę chętnych.

Wobec tego stawiam pod głosowanie wnioski pana senatora Seweryńskiego o niekontynuowanie prac nad tą petycją, mając też na uwadze to, że ministerstwo nauki uwzględni wszystkie uwagi, które płyną z uczelni, i podczas podejmowania prac nad reformą tego systemu będzie brało tę kwestię pod uwagę. Dziękuję bardzo uprzejmie. Poddaję pod głosowanie wnioski pana senatora Seweryńskiego o niekontynuowanie prac nad tą petycją.

Kto z państwa senatorów jest za? (5)

5 za, jednogłośnie. Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy, Szanowni Państwo, do punktu dziesiątego. Jest to rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany art. 16 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, celem umożliwienia zawierania na czas nieokreślony umów o wsparcie lub powierzenie zadania publicznego polegającego na prowadzeniu placówki wsparcia dziennego. Jest to petycja oznaczona numerem P11-21/23.

Proszę o przedstawienie treści petycji.

GŁÓWNY SPECJALISTA
W DZIALE PETYCJI I KORESPONDENCJI W BIURZE ANALIZ, DOKUMENTACJI
I KORESPONDENCJI W KANCELARII SENATU
MARZENA KRYSIAK

Marzena Krysiak, Dział Petycji i Korespondencji.

Jest to petycja indywidualna, została wniesiona przez pana Krzysztofa Śnioszka. Autor petycji wnosi o dodanie nowego przepisu, ust. 3a w art. 16 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, który stanowiłby, że umowa o wsparcie lub powierzenie realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu placówki wsparcia dziennego byłaby zawierana na czas nieokreślony. Zanim przejdę do przedstawienia uzasadnienia postulatu petycji, chciałabym powiedzieć, że obowiązujący obecnie przepis art. 16 ust. 3 stanowi, że umowa o wsparcie lub powierzenie realizacji zadania publicznego może być zawarta na czas realizacji zadania lub na czas określony nie dłuższy niż 5 lat. W uzasadnieniu wnoszący petycję podnosi, że obecnie obowiązek wspierania dzieci z rodzin przeżywających trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, który spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego oraz na organach administracji rządowej, realizowany jest przez publiczne podmioty we współpracy z organizacjami społecznymi. Powierzenie prowadzenia placówek i ich finansowania ma miejsce po przeprowadzeniu przez organy samorządowej administracji publicznej otwartych konkursów ofert na zasadach określonych w przedmiotowej ustawie. Z wyłoniłymi podmiotami, organizacjami pozarządowymi zawierane są umowy powierzenia prowadzenia placówek zazwyczaj, jak to podkreśla autor petycji, na okres roku lub 2 lat. Po upływie określonego w umowie terminu powtarzana jest procedura konkursowa. Jednak jak wskazuje autor w uzasadnieniu, z praktyki funkcjonowania tego przepisu wynika, że najczęściej po raz kolejny wyłaniane są te same podmioty. Petytor podnosi taki argument, że krótkoterminowe umowy uniemożliwiają organizacjom pozarządowym planowanie przyszłej działalności placówek oraz zagwarantowanie zatrudnionym w nich pracownikom, takim jak wychowawcy, pedagodzy, psychologowie, terapeuci, pewności zatrudnienia oraz motywacji do pracy z małoletnimi podopiecznymi. W konsekwencji godzi to w dobro adresatów wsparcia. W opinii autora petycji dodatkowym argumentem, który przemawia za wprowadzeniem proponowanej zmiany, czyli tego, żeby umowa o wsparcie lub powierzenie realizacji zadania publicznego polegającego na prowadzeniu placówki wsparcia dziennego była zawierana na czas nieokreślony, jest to, że zgodnie z art. 20 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej zezwolenie na prowadzenie placówki wsparcia dziennego wydawane jest na czas nieokreślony. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Robert Mamątow)

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Są przedstawiciele ministerstwa pracy. Bardzo proszę o stanowisko w sprawie tej petycji.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU POLITYKI DEMOGRAFICZNEJ W MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PIOTR GOŁĘBIEWSKI

Dziękuję bardzo.

Szanowna Komisjo! Panie Przewodniczący!

Piotr Gołębiewski, dyrektor Departamentu Polityki Demograficznej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jeżeli chodzi o petycję, to chciałbym na wstępie zauważyć, że ustawa przewiduje 3 formy prowadzenia placówek wsparcia dziennego przez gminę lub powiat: może to robić sama gmina lub

powiat, może to być prowadzone na zlecenie powiatu czy też gminy, a trzecią formą jest prowadzenie placówki przez podmiot niepubliczny za zezwoleniem wójta. Różni to się tym, że prowadzenie na zlecenie jest zazwyczaj finansowane przez gminę, a prowadzenie placówki za zezwoleniem takiego finansowania nie ma. Ogólnie te placówki, które są finansowane za zezwoleniem, mogą prowadzić działalność na czas nieoznaczony, przy czym podlegają kontroli i jeżeli są niespełnione warunki prowadzenia tej działalności, to wtedy takie zezwolenie jest wycofywane.

Jeśli chodzi o pewność prowadzenia działalności, to jak najbardziej jest to ogólnie prawidłowy postulat. Jednak tu na przeszkodzie stoją nie tyle przepisy ustawy o działalności porządku publicznego, ile bardziej przypisy o finansach publicznych, dlatego że tu jest zasada roczności budżetu. A więc nawet jeżeli umowa jest wieloletnia, to i tak dotacje są przyznawane na każdy rok w określonej wysokości. Zgodnie z art. 151 ustawy o finansach publicznych, który szczególnie reguluje ten rodzaj umów... Przepis ten stanowi, że zarówno powierzenie zadania publicznego na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, jak i przyznanie dotacji jest zawierane w tej samej umowie. Wzór tej umowy określają przepisy rozporządzenia wydanego na podstawie art. 19 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W tym wzorze, w załączniku bodajże trzecim, jest wyraźnie wskazane, że w przypadku np. umów od dwóch – do pięcioletnich powinna być wskazana wyraźnie kwota dotacji na każdy rok budżetowy. W przypadku umowy na czas nieokreślony takie określenie byłoby po prostu niemożliwe na okres dłuższy niż 5 lat. Stąd ten postulat wydaje się raczej nie do zrealizowania w praktyce. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Ja mam od razu pytanie, bo tak niejednoznacznie pan to określił. Pan jest za tą petycją czy nie? Tak jednoznacznie.

DYREKTOR
DEPARTAMENTU POLITYKI DEMOGRAFICZNEJ W MINISTERSTWIE RODZINY,
PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
PIOTR GOŁĘBIEWSKI

Nie mamy oficjalnego stanowiska resortu w sprawie tej petycji, no ale wydaje mi się, że z tych względów praktycznych i prawnych nie powinniśmy jej dalej procedować.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Otwieram dyskusję.
Bardzo proszę, pan senator.

SENATOR
PIOTR MASŁOWSKI

Po raz kolejny sięgnę do swojej praktyki samorządowej. Ja mam wrażenie, że tego typu regulacja zaszkodziłaby organizacjom pozarządowym, bo wtedy gminy nie chciałyby powierzać prowadzenia świetlic – a de facto mówimy o świetlicach – organizacjom pozarządowym, ponieważ byłyby one w niejasnej sytuacji. Poza tym pojawia się pytanie, co z wieloletnim planem finansowym, z WPF. To byłoby trudne do oszacowania. Widzę jeszcze jedną przesłankę tego, dlaczego tej petycji nie należy procedować. Otóż pojawia się pytanie, dlaczego placówki wsparcia dziennego, a nie np. schroniska dla bezdomnych. W mieście, w którym mieszkam, one też są przekazywane

w konkursach organizacjom pozarządowym. A więc dlaczego taki rodzaj placówki, a nie placówka całodobowa? Uważam, że ze względów praktycznych nie należy tej petycji dalej procedować.

PRZEWODNICZĄCY
ROBERT MAMAŃTOW

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów... Nie widzę chętnych.

Został zgłoszony przez pana senatora wniosek o niepodejmowanie prac legislacyjnych nad petycją.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (5)

Dziękuję bardzo.

Komisja podjęła decyzję o nieprowadzeniu dalszych prac nad petycją nr P11-21/23.

Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego dnia. Bardzo dziękuję państwu senatorom za dzisiejszą pracę.

Zapraszam na następne posiedzenie, które planowane jest na 6 marca na godzinę 9.00. O wszystkim zostaniecie państwo poinformowani.

Dziękuję bardzo. Zamykam dzisiejsze posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 40)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Biuro Edukacji, Promocji i Wydawnictw,

Dział Wydawniczy